POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie, z temperaturą do 65 F (18 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 10 do 20 mil na godz.
Jutro nadal pogodnie z możliwością przelotnych burz, temperatura do 70 F (21.2 C).
Wschód słońca o godz. 4:56 rano, zachód o godz. 6:42 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 25 kwietnia — Marka i Jarosława.
Jutro czwartek, 26 kwietnia — Marcela.
Pojutrze piątek, 27 kwietnia — Teofila i Zyty.

No. 81 Rok (Vol.) LXXVII | CHICAGO, IL, Środa, 25 Kwietnia (April 25), 1984 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

PEKIN CZEKA NA PREZ. REAGANA

Trzęsienie Ziemi w Kalifornii

Działacze Mogą Być Zwolnieni

Warszawa (CT) — Rodziny 11 więzionych bez procesu działaczy KOR-u i "Solidarności" poinformowały, że od ubiegłego wtorku wizyty w więzieniu, które poprzednio odbywały się regularne, zostały wstrzymane. Także adwokatom, reprezentującym przetrzymywanych aktywistów, nie zezwala się na spotkania z ich klientami. Wywołało to falę spekulacji, że być może reżim szykuje się wreszcie do zwolnienia działaczy, których aresztowano w grudniu 1981, jednocześnie z ogłoszeniem w kraju stanu wojennego. Większość z nich znajduje się w więzieniu na Rakowieckiej.

Krwawe Zaburzenia w Dominikanie

Santo Domingo, Dominikana (UPI) — Przywódca rządzącej Dominikaną partii wystąpił z oskarżeniem pod adresem prawicowej grupy konspiracyjnej, twierdząc, że jest ona odpowiedzialna za niedawne rozruchy, które pochłonęły 25 ofiar. Jose Francisco Pena Gomez, sekretarz generalny Rewolucyjnej Partii Demokratycznej powiedział, że "najbardziej bezpieczne ulice w Ameryce Łacińskiej — zostały zamienione w żywe piekło."

Odpowiedzialnością za ten stan rzeczy Gomez obciąża "skrajne elementy" prawicowe, które dążą — jego zdaniem do obalenia rządu prez. Salvadora Jorge Blanco.

W czasie niedawnych zaburzeń, jakie wybuchły na tle wprowadzenia podwyżek cen żywności — co najmniej 100 osób odniosło obrażenia. Ponad 1,000 osób zostało aresztowanych. Zaburzenia rozpoczęły się w poniedziałek.

Demonstracje wymierzone są głównie przeciw niedawnym pociągnięciom rządu, który zabiega o prolongatę zaciągniętej w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym pożyczki na sumę 459 mln dolarów.

Wśród aresztowanych znajduje się szereg znanych działaczy prawicowych oraz wielu czołowych lewicowców.

Delegacja Międzynarodowego Funduszu Monetarnego przybyć ma do Dominikany z Washingtonu w dniu dzisiejszym. Niektórzy obawiają się, że obecność jej może doprowadzić do nowych zaburzeń.

W ciągu wtorku zaburzenia objęły 16 miast. Łącznie rozruchy zanotowano w 21 miastach Dominikany. Istnieją doniesienia na temat łupienia składów rządowych, podpalenia sklepów spożywczych oraz napadania na ciężarówki dowożące żywność.

Karami — Kandydatem Na Premiera Nowego Rządu w Libanie

Bejrut (UPI) — W Bejrucie krążą pogłoski na temat mianowania na stanowisko premiera nowego rządu jedności narodowej — b. prosyryjskiego premiera Rashida Karami. W dniu dzisiejszym Karami rozpoczął konsultacje z prez. Aminem Gemayelem.

Liczący lat 62 Karami przybył na pokładzie śmigłowca z Trypolisu (w Libanie północnym), gdzie stale zamieszkuje. W dniu wczorajszym Gemayel spotkał się z trzema b. muzułmańskimi premierami.

Wysuwane są przypuszczenia, że prez. Gemayel mianuje Karami na stanowisko premiera w ciągu najbliższych 48 godzin.

W dniu dzisiejszym notowane jest na terenie Bejrutu znowu nasilenie walk.

Wyrządziło Duże Szkody Materialne

Siła Wstrząsów Wyniosła 6.3 w Skali Richtera

Palo Alto, Kalif. (UPI, ST, CT) — Północna Kalifornia i część zachodniej Nevady nawiedzone zostały przez silne trzęsienie ziemi, w wyniku którego przynajmniej 21 osób zostało rannych, zniszczeniu uległo kilka domów oraz wybuchł pożar, który wyrządził szkodę na sumę $1 mln.

Siła wstrząsu mierzona w skali Richtera wyniosła 6.3. Epicentrum trzęsienia, o godz. 3:16 po południu, czasu chicagoskiego, znalazło się w odległości ok. 12 mil na południowy wschód od San Jose oraz 5 mil na zachód od góry Mt. Hamilton. Objęło ono głównie tereny rolnicze środkowej Kalifornii oraz wzgórza.

Trzęsienie to odczuły setki tysięcy ludzi w południowej części Santa Clara i w powiecie Monterey, a nawet w Los Angeles.

Osoby znajdujące się w czasie trzęsienia ziemi w biurach, bądź w mieszkaniach w drapaczach chmur w San Francisco przeżyły 30 sekund grozy. Nawet tam w odległości 70 mil na północ od epicentrum można było odczuć wyraźne wstrząsy.

Władze lokalne ogłosiły stan pogotowia w Santa Clara oraz w mieście Morgan Hill. Okoliczne miejscowości pozbawione zostały prądu na kilka minut.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Ofiary Zatrucia Lodami w Przemyślu

Polska prasa donosi o gwałtownym powiększaniu się liczby osób, które uległy masowemu zatruciu lodami, zakupionymi w cukierni w Przemyślu. Do 17 kwietnia zarejestrowano łącznie 188 przypadków zachorowań, z czego 38 pacjentów przebywa w szpitalu w Przemyślu, a 2 w szpitalu w Leżajsku.

Pierwsze zatrucia wystąpiły 13 kwietnia. Następnego dnia cukiernia z której pochodziły lody, została zamknięta, natomiast wobec jej właściciela prokurator zastosował areszt tymczasowy.

Badania w laboratorium bakteriologicznym Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Przemyślu wskazują, że przyczyną zatruć pokarmowych były znajdujące się w lodach bakterie Salmonella.

Pracownicy Sanepidu przeprowadzili wzmożone kontrole także w innych punktach sprzedaży lodów, stwierdzając liczne przypadki uchybień natury sanitarno-porządkowej. Wydano decyzje o wstrzymaniu produkcji lodów w 12 punktach. Podobne działania prowadzone są również w całym województwie przemyskim.

Wzrost Zamówień w Przemyśle

Washington (UPI) — Dept. Handlu poinformował, że wartość zamówień na wyroby ciężkie wzrosła w marcu o 0.8%. Przyczyniły się do tego w głównej mierze zwiększone o 40.2% zamówienia Dept. Obrony.

Z punktu widzenia ważności dla dalszego rozwoju gospodarki amerykańskiej, zamówienia na wyroby trwałe zajmują naczelne miejsce. Należą do nich zarówno samochody, jak i ciężki sprzęt konstrukcyjny.

Wartość zamówień na wyroby ciężkie jest najlepszym wykładnikiem, jak trwałe są podstawy ekonomii, w związku z tym, że nowe zamówienia oznaczają zwiększenie się liczby nowych miejsc pracy, co z kolei zmniejsza bezrobocie.

WATYKAN. — Ojciec Święty w czasie ceremonii wielkanocnych odprawionych w Niedzielę Wielkanocną, zamknął główne drzwi prowadzące do Bazyliki św. Piotra, symbolizując w ten sposób zakończenie Roku Świętego — Roku Odkupienia. (UPI)

Nielegalni Imigranci w Silicon Valley

San Jose, Kalifornia. (CSM)—Silicon Valley w Kalifornii stanowi ogromne centrum amerykańskiego przemysłu komputerowego.

Tam powstają prototypy i tam wdraża się w produkcję najnowocześniejszy sprzęt elektroniczny, przeznaczony przeważnie dla przemysłu zbrojeniowego. Z Silicon Valley wiąże się wiele szpiegowskich historii, gdyż ogromna część konstruowanych tam urządzeń jest objęta ścisłą tajemnicą.

W tym tygodniu Urząd Imigracyjny poinformował, że 25% pracowników wszystkich zakładów elektronicznych w Silicon Valley stanowią nielegalni imigranci. Dane te są oczywiście orientacyjne, lecz wynikają z konkretnych raportów, sporządzonych po kilku najazdach służby imigracyjnej na lokalne przedsiębiorstwa.

Okazało się, że w każdym zakładzie, zatrudniającym ponad 40 pracowników, część z nich jest w USA nielegalnie. Podczas zaledwie dwóch rewizji natrafiono na 27 takich osób.

Agenci Urzędu Imigracyjnego stwierdzili również, że nielegalna, tania siła robocza pochodzi głównie z Meksyku (Silicon Valley leży w odległości ok. 400 mil od granicy), oraz że przybyszom płaci się za ich pracę w granicach $4.50 do $7.50 na godzinę.

Raport został natychmiast zaatakowany przez przedstawicieli latynoskich organizacji w USA. Stwierdzili oni, że Urząd Imigracyjny celowo rozpuszcza plotki by po pierwsze, uzasadnić niedawną decyzję Sądu Najwyższego, na mocy której zezwala się na rewizje w zakładach w czasie godzin pracy, a po drugie, by dostarczyć dodatkowego argumentu na rzecz zatwierdzenia Ustawy Imigracyjnej Simpson-Mazzoli, wokół której ponowie robi się głośno.

Joaquin Avila, przewodniczący Amerykańsko-Meksykańskiej Ligi Obrony, oświadczył, że w Silicon Valley nie przebywa więcej nielegalnych imigrantów, niż choćby w Los Angeles, że ich liczba wcale ostatnio nie wzrosła oraz że nie mają oni nic wspólnego z przemysłem elektronicznym, a tym bardziej tajemnicą wojskową.

Jeszcze inny pogląd na problem, który wreszcie dostrzeżono w Silicon Valley, reprezentuje dr Patricia Fernandez-Kelley, pracownik Uniwersytetu stanu Kalifornia w San Diego.

Pani Kelley twierdzi przede wszystkim, że tylko niewielka gałąź przemysłu elektronicznego faktycznie stanowi tajemnicę. Przemysł ten wymaga ogromnej ilości pracy, wykonywanej przez niewykwalifikowanych robotników i przeważnie słabo płatnej.

Pracy tej nie podejmą obywatele Stanów Zjednoczonych, zakłady muszą sobie zatem radzić inaczej. Wreszcie, przemysł elektroniczny działa również za granicą, często posiada swoje filie w krajach Trzeciego Swiata, gdzie robotnikowi płaci się 35 centów za godzinę. Ten sam przemysł na terenie USA musi zatem płacić stosunkowo mało, by w ten sposób wytrzymać konkurencję.

Pani Kelley uważa, że problem wykracza poza Silicon Valley. Jej zdaniem w całych Stanach Zjednoczonych potrzebna jest właśnie niewykwalifikowana siła robocza, której głównym źródłem są nielegalni imigranci.

Przedstawicielka działu personalnego w jednym z zakładów w Silicon Valley informuje, że sprawdza "zieloną kartę," prawo jazdy i numer ubezpieczenia społecznego każdego, ubiegającego się o pracę. Bez tych dokumentów nikt jednak nie przychodzi, a dział personalny zakładu nie jest firmą detektywistyczną, by sprawdzać, które papiery zostały sfałszowane.

Wietnamczycy Ostrzeliwują Obóz Uchodźców

Aranyaprathet, Tajlandia. (UPI)—Wojska wietnamskie podjęły dziś zakrojoną na szeroką skalę ofensywę wymierzoną przeciw partyzantom kambodżańskim. Wietnamczycy ostrzelali z artylerii i moździerzy położony w pobliżu granicy obóz uchodźców.

Obóz Nong Chan, który został częściowo odbudowany po zniszczeniach spowodowanych przez wietnamską ofensywę w ub. roku, mieści około 16,000 uchodźców. Położony w pobliżu obóz Nong Samet stanowi miejsce zamieszkania 45,000 osób.

Partyzanci z Ludowego Frontu Wyzwolenia Khmera (KPNLF), panują nad obu obozami uchodźców. Obozy położone są w pobliżu granicy Tajlandii z Kambodżą, w odległości 120 mil na wschód Bangkoku.

Papież Odwiedzi Obóz Uchodźców

Bangkok, Tajlandia (ST) — Podczas swojej majowej pielgrzymki do krajów Dalekiego Wschodu, Papież Jan Paweł II zamierza odwiedzić obóz uchodźców w Tajlandii. Ojciec Święty prawdopodobnie złoży wizytę w obozie Nikhom pod Bangkokiem, gdzie udzieli błogosławieństwa 18,000 uchodźców z krajów południowowschodniej Azji. Wizyta jest przewidziana na 11 maja.

Trwają Przygotowania Do Ewakuacji

Londyn. (UPI, ST) — W Londynie trwają przygotowania do likwidacji libijskiej placówki dyplomatycznej, co ma nastąpić w najbliższą niedzielę.

Stojący na czele libijskiego reżimu płk. Moammar Khadafi wysłał w tym celu do Wielkiej Brytanii szefa swojego wywiadu wojskowego, płk. Abdaha Shaibi.

Zgodnie z przyjętą procedurą Shaibi odbędzie dziś konferencję w brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, gdzie przedyskutuje szczegóły ewakuacji 20-30 pracowników ambasady libijskiej w Londynie. Koła dyplomatyczne spekulują, że pułkownik zażąda zapewne jednoczesnego zlikwidowania ambasady brytyjskiej w Trypolisie.

Komendant Scotland Yardu, William Huckelsby, ponownie wyraził w imieniu własnym oraz wszystkich podwładnych niezadowolenie, iż morderca londyńskiej policjantki, Yvonne Fletcher, który z całą pewnością nadal przebywa wewnątrz libijskiej misji dyplomatycznej, uniknie sprawiedliwości.

W dniu wczorajszym, brytyjskie władze deportowały jeszcze jednego obywatela Libii, gorącego i czynnego zwolennika reżimu Khadafiego, Khadira Baghdadi. Policja przypuszcza, że był on członkiem tzw. komitetu rewolucyjnego, który w zeszłym miesiącu zorganizował eksplozję w centrum antyreżimowych uchodźców libijskich w Wielkiej Brytanii.

Ponadto na lotnisku Heathrow zatrzymano i przesłuchiwano wczoraj 15 Libijczyków, którzy przybyli właśnie do Wielkiej Brytanii. Zażądano od nich, by dowiedli, iż ich pobyt na Wyspach nie będzie stanowił zagrożenia dla publicznego porządku i bezpieczeństwa.

Zamach Na Oficera Sowieckiego w Wietnamie

Bangkok, Tajlandia. (UPI) — Podziemne radio ruchu antykomunistycznego doniosło o zastrzeleniu w rejonie zatoki Cam Ranh oficera sowieckiego.

Komunikat radiowy stwierdził, że zamach na oficera sowieckiego, przeprowadzony został przez wietnamskie podziemne siły antykomunistyczne w dniu 28 marca na terenie południowego Wietnamu.

Obecnie z urządzeń portu wojennego w zatoce Cam Ranh korzystają zarówno wietnamskie jak i sowieckie jednostki.

Znany Prawnik Pod Kluczem

Belgrad, Jugosławia (CT) — W poniedziałek jugosłowiańska policja dokonała aresztowania Srdjana Popovica, prawnika znanego ze swojego poparcia dla ruchów dysydenckich w kraju. Aresztowany często występował jako gorący rzecznik respektowania praw humanitarnych i obywatelskich. Po zatrzymaniu Popovica władze przeprowadziły również rewizję w jego mieszkaniu.

Dziennikarze donoszą, że w Jugosławii mnożą się ostatnio przypadki aresztowań działaczy antyrządowych. Pod koniec ubiegłego tygodnia zatrzymano tam 27 intelektualistów, którzy przybyli na wykład na temat podziału narodowościowego kraju.

Do Miasta Zjeżdżają Tłumy Dziennikarzy

Wyspa Guam Ostatnim Przystankiem w Podróży

Pekin (UPI, ST) — W Pekinie trwają gorączkowe przygotowania do przyjęcia prezydenta Reagana, który przybędzie tam w dniu jutrzejszym. Dziennikarze, którzy już znaleźli się w chińskiej stolicy twierdzą, że "Hotel Przy Chińskim Murze," najnowocześniejszy i największy, jaki znajduje się w mieście, przeżywa prawdziwą inwazję. W chwili obecnej przebywają tam ponad 300 reporterów oraz 100 pracowników Białego Domu i z każdą minutą napływają nowi goście.

Ronald i Nancy Reagan nie zatrzymają się w tym hotelu, gdyż przygotowano dla nich lokum w pałacyku Diaoyutai na zachodnim przedmieściu Pekinu. W "Hotelu Przy Chińskim Murze" mają jednak wydać bankiet, na który sprowadzono już ze Stanów Zjednoczonych ponad 100 indyków i kilkadziesiąt butelek kalifornijskiego wina.

Obsługa hotelu z wieloma obawami podchodzi do zaszczytu goszczenia u siebie Prezydenta. Podkreśla się, że ponieważ 24-piętrowy hotel oddano do użytku zaledwie 4 miesiące temu, jego personel nie zdążył jeszcze nabrać odpowieniego doświadczenia.

Wścibscy dziennikarze zauważyli, że spośród 1,007 hotelowych pokoi

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Śledztwo w Sprawie Katastrof

New Castle, Wyo. (UPI) — Jeden z członków załogi pociągu linii Burlington Northern, który zderzył się niedawno z innym pociągiem, przyznał się do zażywania na krótko przed wypadkiem marihuany.

Śledztwo w sprawie niedawnego zderzenia pociągów prowadzi z ramienia federalnego Dept. Komunikacji John Riley, który stoi na czele administracji kolei. Riley wyraził się pochlebnie o załodze pociągów, która dobrowolnie zgodziła się poddaniu badaniom polegającym na pobraniu krwi i jej analizie. Dalsze informacje na ten temat mają być ujawnione w dniu dzisiejszym w Denver, w czasie konferencji prasowej.

Na przestrzeni ostatnich dziewięciu dni zdarzyły się dwa zderzenia pociągów linii Burlington Northern. Siedem osób zostało zabitych, a szkody obliczane są na 4.2 mln dolarów.

Władze prowadzą dochodzenia zarówno w sprawie obu tych zderzeń jak i katastrofy, jaka miała miejsce w New Castle, Wyo. Zginęło tu pięciu członków załogi pociągu; szkody obliczane są na 3 mln dolarów.

Istnieją przypuszczenia, że kolejarze obsługujący pociągi, które zostały uszkodzone w niedawnych katastrofach, zażywali narkotyki i pili alkohol.

Bill Zielinski, który prowadzi w tej sprawie dochodzenie z ramienia Krajowej Rady Transportacji, zajmującej się sprawami bezpieczeństwa, stwierdził we wtorek w czasie wywiadu telefonicznego, że jeden z członków załogi pociągu wiozącego węgiel, który uderzył od tyłu w drugi pociąg, przyznał się do palenia papierosów zawierających marihuanę.

Doskonalenie Transportu

Washington (CSM) — Władze kanadyjskie podjęły decyzję, że celem udoskonalenia transportu zboża, produkowanego przez rodzime rolnictwo, w Kanadzie zostanie znacznie powiększona sieć torów kolejowych. Pod względem eksportu niektórych gatunków zbóż Kanada zajmuje drugie miejsce w świecie po Stanach Zjednoczonych.

Zjednoczona i Robotnicza

Cała prasa światowa komentowała przebieg Krajowej Konferencji Delegatów Zjednoczonej Partii Robotniczej, która obradowała od 16 do 18 marca w Warszawie. Z tej okazji więcej miejsca niż zwykle poświęciła partii oficjalna prasa polska. Oto artykuł o sytuacji w PZPR na podstawie informacji z prasy podziemnej.

Stan szeregów partyjnych

Ogólnej liczby członków partii nie sposób ustalić. Rozbieżności w znanych nam liczbach przytaczanych oficjanie i półoficjanie wynoszą — bagatela — 700 tys. osób. "Nowe Drogi" w nr. 11-12/83 podają liczbę 2.5 miliona, poufny biuletyn PZPR cytowany przez "Krytykę" nr. 16 — 1.8 miliona. Taka sama niejasność występuje na poziomie organizacji zakładowych. "Biuletyn Łódzki "S" nr. 26 pisze o zakładach Lenora: "W podziemiu" znajduje się zakładowa organizacja partyjna. Nikt nie potrafi powiedzieć, ilu liczy członków, a większość z nich nie przyznaje się do przynależności.

Odpływ z partii wciąż trwa, co szczegółowo relacjonują pisma zakładowe, chociaż okres najbardziej intensywnego odchodzenia z PZPR już chyba minął. Z podsumowania wojewódzkich konferencji spawozdawczo — wyborczych wynika, że od lipca 1981 wystąpiło z partii ok. miliona członków, przybyło natomiast 52 tys. NAI nr. 35 za biuletynem KW PZPR "Aktualności" cytuje wypowiedź I sekretarza Warszawy, tow. Woźniaka: "W niektórych środowiskach społeczno — zawodowych w naszym województwie wskaźnik upartyjnienia sięga 3 — 5%. Ale nawet tam, gdzie mamy często 10% upartyjnienia, zachowujemy się tak, jakby nas było dziesięciokrotnie mniej".

Prasa podziemna z satysfakcją odnotowuje, że w słabnących szeregach "robotniczej" partii jest coraz mniej robotników. Potwierdza o cytowany już (za "Krytyką") poufny biuletyn, podający cyfrę 14%. Partia istnieje głównie poza zakładami przemysłowymi, w urzędach, w wojsku, itd., ale nawet w fabrykach robotnicy stanowią niewielki odsetek członków. Jak poprawić tę statystykę czytamy w "Hutnikach 82" nr. 22/9: w Hucie Warszawa policzono jako robotników wszystkich partyjnych mistrzów oraz etatowych członków egzekutywy, którzy w ankietach mają wpisany zawód robotnik.

Partia gwałtownie się starzeje — tu źródła PZPR-owskie i podziemne są zgodne. W Hucie im. Lenina połowa członków to emeryci i renciści (część aktualnie zatrudniona na umowach — "Hutnik" nr 31-32). "Notujemy w tej chwili najniższy wskaźnik w historii naszej partii udziału młodzieży" — piszą "Nowe Drogi" w numerze 11-12 83. A konkretnie: od sierpnia 80 udział członków i kandydatów PZPR w wieku do 30 lat zmniejszył się o 2/3 i wynosi obecnie 11.1% ogółu członków.

Na młodą inteligencję partia nie ma co liczyć. Wyczerpujące i szczegółowe dane podają pisma akademickiej "S". W wyższych uczelniach Krakowa tzw. wskaźnik upartyjnienia wśród studentów wynosi 0.8% (SI RKS Małopolska nr. 80), na Uniwersytecie Warszawskim 1.1%, w tym głównie studenci z Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych. ("Słowo" nr.25). Oto pełna rezygancji wypowiedź (sekretarza KD Warszawa-Śródmieście, tow. Skąpskiego) (NAI nr.35): "Podajemy w sprawozdaniach, że w Śródmieściu ponad 600 studentów jest członkami partii. Odejmijmy WSNS. Nie muszę chyba rozwijać tego tematu".

Przewodnia siła

Ze sprawozdania z działalności Komitetu Zakładowego w warszawskiej "Polfie": "Dla większości członków PZPR w zakładzie przynależność partyjna to jedynie posiadanie legitymacji. Nie interesują się prelekcjami i spotkaniami z lektorami. Członkowie plenum opuszczają zebrania plenarne i egzekutywy. (. . .) Apatia, bierność, niezrozumiała niechęć do wymiany poglądów uniemożliwia tworzenie programu działania". Jest to obraz typowy, jego elementy znajdujemy niemal we wszystkich opisach aktywności organizacji partyjnych w zakładach. Na Politechnice Krakowskiej " w ocenie ustępującej egzekutywy z 400 formalnych członków aktywnych jest ok. 90, a ok, 150 sabotuje wręcz polecenia partyjne" ("Dzień 778", Kraków nr 29).

W Merze — Alzab w Zabrzu "działalność sprowadza się do wywieszania plakatów propagandowych i gazety "Fakty" (AIS nr 18).

Ciekawy przykład wyników próby aktywizowania bezczynnych członków PZPR znajdujemy w "Solidarności Grzegórzeckiej" nr 25: w krakowskich zakładach "Wawel" powstała specjalna komisja, która miała przeprowadzić rozmowy z 25 osobami nie płacącymi składek i notorycznie nieobecnych na zebraniach. Plon 3-miesięcznej pracy komisji: 14 osób zobowiązało się na przyszłość uiszczać i uczęszczać, 9 oświadczyło, że do partii trafiło przez przypadek i poprosiło o skreślenie z listy członków, 2 były na urlopie.

Pismo zakładowe z upodobaniem przytacza dziesiątki opisów "pozapartyjnej" aktywności członków PZPR, jaskrawego naruszania dyscypliny pracy, pijaństwa, złodziejstwa, skandalicznej niekompetencji zawodowej. Podawanie przykładów nie wydaje się konieczne. "Złodzieje i kanalie zawsze z partią" — takie hasło proponuje "Hutnik" nr 31-32.

Zdarzają się jednak artykuły, które zwracają uwagę na to, że nie można utożsamiać szeregowych członków partii z "górą" i aparatem, ze zdemoralizowanymi funkcyjnymi.

Wypowiedzi z WSK Kraków ("Kronika Małopolska nr 41") znajdujemy np. informację, że w oficjalnym pochodzie 1-majowym na 300 członków partii wzięło udział tylko 60, a 10.11 szeregowi partyjni strajkowali razem z załogą. Nic dziwnego, skoro — jak pisze biuletyn zakładowy Elektrowni Turów (cyt. za "Wolna Trybuna" Mazowsze nr 15) — "połowa delegatów na zakładową konferencję patryjną chodzi w niedzielę do kościoła, a 90% słucha Wolnej Europy".

Skąd wziąć egzekutywę?

Kampania sprawozdawczo — wyborcza z całą wyrazistością pokazała, jak daleko posunął się rozkład organizacyjny PZPR. Przed konferencją w Hucie im. Lenina "komisje wyborcze" dokonywały wprost ekwilibrystycznych wyczynów, aby wyłonić delegatów m. in. łączono POP-y, naginano ordynacje wyborczą, fałszowano wybory, stosowano szantaż lub obiecywano gruszki na wierzbie" ("Hutnik nr 31-32).

Inny przykład, z "Kolejarza Małopolskiego" nr 15: "W Oddziele Lokomotywowni Kraków kierownicy otrzymali polecenie aby w dniu wyborów członków partii nie udzielać urlopów oraz nie wysyłać na delegacje. Mimo to na zebraniu było ok. 20 osób (w OLK jest 37 partyjnych na 400 zatrudnionych). Były trudności ze znalezieniem kandydata na I sekretarza. Każdy z uczestników zebrania kandydował do tej zaszczytnej funkcji zgłaszany przez najbliższego sąsiada. Wszyscy jednak odmawiali. W związku z tym zaproponowano likwidację POP i przyłączenie towarzyszy z OLK do innej potężnej organizacji na terenie węzła".

W warszawskim "Wamelu" — pisze "Głos MKWS" nr 21 — "po zgłoszeniu 4 chętnych do egzekutywy zaczęły się problemy ze znalezieniem piątej osoby. Każdy zgłoszony wykręcał się jak mógł, aż zdenerwowany towarzysz z dzielnicy nakrzyczał na zebranych: co z was za partyjni, że nie potraficie się wybrać. Opisany przypadek jest jednym z wielu podobnych (. . . .). Jak się okazuje, nie potrzebny jest torroryzm wystarczy tylko zwykły bojkot towarzyski, aby towarzyszom zaczęło coś świtać, tym bardziej, że własnymi oczami obserwują, jak ich przodująca orgaznizacja zaczyna coraz bardziej rozłazić się jak stare majtki".

Powtarzają się informacje o rozwiązywaniu zakładowych organizacji partyjnych. "Solidarność Opolska" nr 3 donosi o rozwiązaniu w grudniu 5 POP, nie powiodła się próba ponownego założenia zakładowej organizacji PZPR przed wizytą Jaruzelskiego w Lubelskich Zakładach Naprawy Samochodów. W "Hydromechu" w Kowarach po masowym rzuceniu legitymacji przez młodzież i weteranów nie można było skompletować ani egzekutywy, ani POP (AIS nr 18).

Aby partia była partią

Nakaz wstępowania do nowych związków zawodowych, udział w "wojnie o krzyże", wreszcie zwalczanie "Solidarności" nie przysparza partii popularności w zakładach. W "S" Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Ziemi Łódzkiej nr 17 czytamy: "W Merze — Polityk pojawiły się nalepki". "Dorobek PRL — 1956,1968,1970, 1981" (. . .). Zdzierali je własnymi rękami członkowie partii. Nareszcie mieli coś ideologicznego do roboty".

Organizacje partyjne bywają też używane do działań jednoznacznie SB-ckich. We Wrocławskim "Polarze" POP zarządziła "Obserwację przeciwnika politycznego" ("Z Dnia na Dzień nr. 7/309 z 19-25.II.). Z podsumowania kadencji zakładowej PZPR w WSK — Okęice w Warszawie można się dowiedzieć, że "powołano zespół robotniczy przy komitecie zakładowym, którego zadaniem jest zbieranie informacji wśród robotników i przekazywanie ich do komitetu". Zawsze nazywało się to po prostu donoszeniem (Komunikat nr 20 Tymczasowej Komisji Zakładowej "S" WSK).

Pismo warszawskiej Tewy "VISI" publikuje wyciąg z posiedzenia egzekutywy poświęconego m. in. działalności politycznej pracowników zakładu, tj. kolportowania ulotek i naklejaniu haseł oraz zakłócaniu i przerywaniu partyjnych audycji radiowęzła: "Egzekutywa stwierdziła, że w okresie dwóch lat nie udało się złapać ani jednej osoby, która jest winna wyżej wymienionych czynów. Zaleca dyrekcji przedsiębiorstwa i kierownikom właściwych służb wzmożenie wysiłków w zakresie wykrycia sprawców (. . .). Zobowiązuje wszystkich członków partii, a szczególnie na stanowiskach kierowniczych (do mistrza włącznie) do aktywnego działania w tym kierunku i rozmów profilaktycznych w swoich środowiskach".

W tym wszystkim zniknęła ideologia. Charakterystyczna wydaje się postawa I sekretarza KU PZPR Wyższej Szkoły Pedagogiczno-Rolniczej w Siedlcach, który oświadczył, że komitet nie bierze odpowiedzialności za propagowanie idei komunizmu na uczelni.

(Tygodnik Mazowsze nr. 80/81)

Zatrucie Czadem

52-letni James O. Draine i jego synowa 23-letnia Margaret Tigner zmarli w wyniku zatrucia czadem. Pięć innych osób, przybywających w tym samym mieszkaniu również doznało obrażeń. Córka Tigner, 2-letnia Capicine Lotya przebywa w szpitalu w stanie ciężkim, mężczyzna zidentyfikowany jako 59-letni Sam Thomas leży w innym szpitalu w stanie krytycznym. Teściowa Margarety Tigner, 55-letnia Lorenzia Draine i jej dwoje wnucząt: 5-letni Sadie Tigner i 18-miesięczna Lorenzia pozostają w szpitalu Mt. Sinai. Ich stan nie wzbudza obaw.

Przyczyną rodzinnej tragedii, rozegranej w domu przy 743 N. Harding Ave., było uszkodzenie przewodu kominowego.

Sun-Fun Set

Printed Pattern

by Anne Adams

"School's out!" is soon to be the call heard everywhere. Your little girl will look forward to wearing this adorable (and easy-sew) princess sundress that buttons down the back. With its curvy bolero, she can wear it any day.

Printed Pattern 4532: Children's Sizes 2, 4, 6, 8.

$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Easy chemises, dashing sportswear—see and sew all the newest fashions, send for NEW SPRING-SUMMER CATALOG. Over 100 styles plus Free Pattern Coupon. Send $2 for Catalog now.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.50 each

131-Add a Block Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
121-Pillow Show-offs

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

MARIA RODZIEWICZÓWNA

ANIMA VILIS

37

Pochylony, z głową w ramiona wciągniętą, szedł, nawet zmęczeniu niedostępny. Nie zdawał sobie sprawy ani z ruchów, ani z wrażeń zewnętrznych. Tylko czuł, że jakiegoś kresu dobiega, że w nim się wszystko ścina i drewnieje, że już niczego się nie lęka, ani pragnie.

Księżyc świecił ogromny i cisza była wielka w przyrodzie. Gdzieś w dali dzwonek się odzywał. Andrianek szedł przodem, drugi stróż zamykał pochód. Aresztant był między nimi. Od czasu do czas Andrianek stękał. Dzwonek był coraz bliższy, wreszcie turkot telegi się rozszedł wyraźny. Konie szły stępa, a gdy się zrównały z więźniem, ten oczy podniósł i stanął.

Była to panna Gostyńska.

Widocznie dowiedziała się o katastrofie w Kurhanie, bo kazała woźnicy stanąć, wysiadła i podeszła. Andrianek pozdrowił ją.

— Ot, traf! — rzekł. — Żebym wiedział, że go kiedy do aresztu będę prowadził, to bym wolał chorować, jak taką służbę spełniać.

Dziewczyna uścisnęła dłoń Antoniego.

— To straszne! — szepnęła. — Ten haniebny zbieg okoliczności! Czy pan nie może wykazać swego alibi? Gdzie pan był po rozstaniu z nim?

— U Szyszki.

— Dobrze! Pomówię i wyślę Szyszkę.

— Niech pani tego nie czyni! Bóg wie, co ludzie powiedzą! Proszę mnie zostawić ze złym losem. Ot, skazanym na zgubę!

— Nieprawda! Wyjdzie pan z tej biedy. Może to i ostatnia przed dobrem. Do Tobolska pana pędzą etapem. O, co za męka! Ależ to fatum ten Szumski! Czegoż wtedy jeszcze zaczepiał pana?

Antoni głos zniżył.

— Nie powiem tego na śledztwie. Wyrzucał mi i do oczu skakał za to, żem mu panią odebrał. Ja! I mówił, żem na pani bogactwa chciwy, żem go ograbił. Miotał się jak szalony! Anim go bił, ani się bronił. Popatrzyłem jak na wariata i odszedłem. Myślałem sobie: zrobiłeś mnie złodziejem, zrobisz łotrem. Obym ciebie więcej nie spotkał! Aha, zrobił mnie mordercą!

Dziewczyna położyła mu dłoń na ramieniu.

— To ciężko, ale i to minie. Zajmiemy się panem, trzeba być spokojnym i jeszcze trochę cierpliwym. Ale widzę, że pana wzięto, jak pan stał, bez żadnego zapasu. Ma pan trochę groszy, a zaraz jutro wyślę odzienie. Weź pan!

— Nie! Dziękuję pani! — cofnął się żywo.

Popatrzyła na niego długą chwilę.

— Weźmie pan! — szepnęła.

Zabiło mu serce mocno i usłuchał.

— A pani nie zapomni o Marcinowej? — poprosił.

— Nie. Bądź pan spokojny! Niczego jej nie zabraknie.

— Jeśliby od Walki list był, a jam już nie miał wrócić z turmy, to niech jej pani słów parę napisze, żem umarł. Prawda będzie!

— Wróci pan! — rzekła z przekonaniem.

Potrząsnął głową niedowierzająco.

— Nic nie uradzicie. Trzeba iść! — westchnął Andrianek. Rozstali się, uścisnąwszy dłonie.

W Petrówce inni stróże przyjęli Antoniego i tak szedł od gminy do gminy owe wiorst kilkaset do Tobolska. Bliżej Lebjaży i Kurhanu, gdzie go znano, spotkał litość i ubolewanie, obchodzono się z nim dobrze. Odpoczywał u znajomych, miano o nim staranie. Później stał się tylko mordercą, przedmiotem ciekawości brutalnej i ohydy. Na stacjach zamykano go do aresztu, dawano chleb i wodę. W drodze stróże go popychali i klęli. Biedak, mało odpoczywając, źle żywiony, znękany, nie mógł nadążyć ludziom wolnym, ociągał się i potykał, żarem słonecznym i pragnieniem spalony.

Gdy go wreszcie doprowadzono do Tobolska, wypoczął w więzieniu. I długo wypoczywał, zamknięty w dusznej stancyjce, zanim kolej jego przyszła. Wtedy miał czas rozmyślać.

Rozmyślał o dzieciństwie, spędzonym w domu krzywdziciela, wspominał naukę, zdobytą kosztem głodu, młodość, steraną w pogoni za chlebem, siostrę samotną i biedną, narzeczoną, zmarłą z niedostatku, ojcowiznę wydartą, a potem te dwa lata Syberii: od okradzenia i prawie śmierci na mroźnym stepie do tej turmy zgniłej! Wszystkich eksperymentów los na nim próbował jak ludzie nad żabą lub królikiem. Już go dawno wszelka moc i nadzieja opuściła. Zdał się na wolę losu.

Gdy miesiąc minął, a o niego nikt się nawet nie pytał, przestał już i sądu czekać. Zapewne zostanie tu aż do śmierci. Dozorcy, zrazu bardzo surowi i niespokojni o jego zachowanie, zelżeli w ostrości, poznawszy go lepiej. Nawet go polubili, i zwątpili, aby mógł być mordercą, i pewnego dnia pozwolili mu spaceru na podwórzu więziennym. On zaś jak o łaskę prosił, by go wzięto do robót ulicznych, które spełniali skazani.

Odmówiono mu, boć może niewinnym się okaże, i znowu gnił w swej celi.

Aż wreszcie pewnego dnia poszedł Antoni na śledztwo. Posłyszawszy oskarżenie, nic nie rzekł zrazu, tylko zapłakał. Wszystko świadczyło przeciw niemu. Wreszcie w głowie mu się ćmiło i sam nie rozumiał, czy niepoczytalny był wtedy, czy teraz?

— Masz świadków może? Kto cię widział tego wieczora? — spytał sędzia śledczy.

— Widział mnie Szyszka natychmiast po rozmowie z Szumskim. A zresztą, ten umarły tylko mógłby mnie obronić! Prawda, w niezgodzie byliśmy, on mi zazdrościł technicznej znajomości, a ja żal miałem za dziewczynę. Alem go nie tknął, jak pragnę przed skonaniem ziemię swoją zobaczyć, nie!

— Zatem sprowadzimy tutaj Szyszkę. Tymczasem przypominasz sobie może cokolwiek.

Sędzia spojrzał nań życzliwie. Człowiek ten mimo woli litość wzbudzał. Gęsty włos jego przeświecał srebrem, wzrok smutny bezmiernie przejmował żalem.

Znowu minął miesiąc, gdy wtem pewnego dnia wezwano Antoniego do pokoju przy furcie, gdzie odbywały się wizyty znajomych. Gdy wszedł, ktoś mu rzucił się na piersi, ktoś inny objął za szyję, ktoś trzeci wziął za rękę. Jasnością i wrażeniem olśniony, stał niemy. Po chwili rozpoznał kasztanowaty łeb Tomója, pomarszczoną twarz Marcinowej i ciemne, poważne oczy panny Marii. Pies skomlał, babina płakała, dziewczyna patrzała nań tylko smutnie.

— Jest Szyszka! — rzekła, oddychając ciężko.

— Olaboga, Antoś! Jakiś zmizerowany! Kiedy ja cię odkarmię! — wśród łez wołała Marcinowa.

I poczęła rozwiązywać tobołki, dobywać i tkać mu w ręce różne specjały.

— Czy wie pan? — ozwała się dziewczyna. — Przez te dwa miesiące szukaliśmy Szyszki i Marcinowa go odnalazła. Przeszła, szukając go, cały step, dotarła złotych pól i sprowadziła go aż do Lebjaży! Pieszo szła!

— O, matko! — szepnął Antoni, do kolan jej się chyląc.

— A ino! Poszłam! — odparła babina. — Powiada mi twoja panna: Bez Szyszki on zgubiony! Więcem za kij i do Kurhanu. Nie ma, poszedł po złoto — powiadają. — Ja za nim! Wielka mi sztuka latem wędrować! A ten i ów pomógł i podwiózł i drogę wskazał. A złego mi się nic nie zdarzyło, tylko nogi bolały. Przychodzę i dawaj go prosić na Boga, na matkę, na ziemię!

— Mniejsza, co dalej — przerwała panna Maria.

— Wcale nie mniejsza, ale większa, bom go przyprowadziła.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

POLSKI SKLEP JUBILERSKI
"ZŁOTY KĄCIK"
5324 W. Lawrence Ave. • Tel.: 725-7721
(Róg Milwaukee i Lawrence)
DUŻA WYPRZEDAŻ — TYLKO 3 DNI
Czwartek, Piątek i Sobota — 26, 27 i 28 kwietnia 1984 r.
Czwartek i Piątek od 10 do 6; Sobota od 10 do 5
Łańcuszki i medaliki włoskie po $12.00 za gram (14 Karat).
Bardzo duży wybór pierścionków, sygnetów i innych pięknych rzeczy.

6 corners **CHODNIKOWA WYPRZEDAŻ**
CZWARTEK—PIĄTEK—SOBOTA
26-27-28 KWIETNIA
6 CORNERS
• Milwaukee • Irving • Cicero
Oraz
w Bloku 5300 Irving Park Rd.
SPONSORUJE
IZBA HANDLOWA
PORTAGE PARK
Oraz
WYDZIAŁ EKONOMICZNEGO ROZWOJU MIASTA CHICAGO
6 corners

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A. JASZCZUK
- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

W 40-lecie Bitwy o Monte Cassino

Obchód w Cleveland, Ohio Odbędzie się 20 Maja

Mija 40 lat od sławnej bitwy o masyw górski Monte Cassino, która rozsławiła waleczność polskiego żołnierza.

Ta bowiem zapora niemiecka na drodze do Rzymu została obalona przez 2 Korpus pod dowództwem gen. Władysława Andersa.

Na szczycie Monte Cassino został zatknięty, po tym historycznym zwycięstwie, Sztandar Biało-Czerwony.

W maju odbędą się z tej okazji uroczystości zakrojone na dużą skalę i prawie na całym świecie, ponieważ Polacy mieszkają prawie na całej kuli ziemskiej.

Najwspanialsze — rzecz oczywista, odbędą się u podnóża góry klasztornej, na cmentarzu polskich żołnierzy, poległych w czasie krwawych zmagań o Monte Cassino.

Sam fakt, że w czasie tych uroczystości weźmie udział nasz Brat — Ojciec Święty Jan Paweł II dodaje im ogromnego splendoru i potęguje znaczenie.

Zjedzie się tam brać żołnierska z całego świata, a także liczne delegacje różnych narodowości. Monte Cassino to już historia. Żołnierski wysiłek Polaków, którzy walczyli na zachodnich frontach w czasie ostatniej wojny światowej, zasługuje na uczczenie.

Trzeba też niestety nadal walczyć o prawdę polskiego wkładu w zwycięstwo wojenne zachodnich sojuszników, oraz trzeba zachować po wszystkie czasy w świadomości historycznej narodu, że wierny polski sojusznik został po zakończeniu wojny zgnębiony haniebnymi decyzjami cynicznych sojuszników. Wynikiem tego są komunistyczne rządy w Polsce.

Wielka i krwawa była polska ofiara, złożona w imię wolności i niepodległości narodu na zboczach Monte Cassino, które jak głosi piękna piosenka — zakwitają corocznie czerwieńszymi makami, bo one "z polskiej wzrosły krwi."

Wydział KPA na Ohio przygotowuje z okazji 40-ej Rocznicy tej pamiętnej bitwy akademię na dzień 20 maja z następującym programem.

1. Msza Święta w kościele Przemienienia Pańskiego o 1:30 po południu będzie celebrowana przez ks. Mariana Kencika.

W czasie Mszy Św. będzie śpiewał specjalny chór pod kierownictwem Stanisława Filipkowskiego. Zarząd Wydziału KPA uprzejmie prosi wszystkie grupy weterańskie o przybycie w mundurach i z pocztami sztandarowymi.

2. O 3-ej po południu odbędzie się akademia w sali Związku Polaków (przy Forman i Broadway) według następującego porządku:

a) Wprowadzenie sztandarów — w tym czasie trębacz gra jeden z hymnów wojskowych.
b) Słowo wstępne—przez Józef Ptak
c) Modlitwa — inwokacja — ks. Marian Kencik
d) Inscenizacja — Żywy Obraz Monte Cassino pod dyrekcją Stanisława Filipkowskiego.
e) Spiew Sophie Ginn - Paster, Uniwersytet Baldwin-Wallace.
f) Przemówienie dr. Jerzego Maciuski, Uniwersytet Baldwin-Wallace
g) Śpiew Chóru 3 Okręgu Związku Śpiewaków w Ameryce. Patriotyczne i żołnierskie piosenki. Prezeska chóru Zosia Salomon, a dyrygentka Marilyn Breukas.
h) Deklamacja (ktoś ze Szkoły Gminy 6 ZNP.
i) Zakończenie i podziękowanie — prezes J. Ptak.
j) Ogólny śpiew "Nie rzucim ziemi!"

Józef Ptak

"Swięcone" Zjednoczonych Polek

Wydział Dobroczynności przy organizacji Zjednoczone Polki w Ameryce (biuro w banku Manufacturers, 1200 N. Ashland Ave., pokój 534), urządza "Swięcone" w niedzielę, 29 kwietnia, o 12:30 w Pressman Hall, 5717 S. Kedzie Ave. Bilety po 15 dol.

Piękny program, smaczny obiad, śpiewy, tańce i pamiątki dla wszystkich. Zarząd zaprasza całą Polonię. Dochód na cele dobroczynne. Po rezerwację dzwonić: 278-9048.

Genowefa Daly — prezeska
Irena Piotrowska — sekretarka

Doroczny Bankiet Na Stanisławowie

W sobotę, 28 kwietnia, w sali parafialnej odbędzie się doroczny bankiet parafialny (Corn Beef and Cabbage Dinner) i zabawa taneczna; początek o godz. 6:30 (koktajle i napoje), poczem kolacja o godz. 7:30 wiecz.

Doborowa orkiestra przygrywać będzie polskie i amerykańskie melodie.

Wszyscy parafianie i przyjaciele Stanisławowa są serdecznie proszeni do licznego udziału. Bilety można kupić w biurze parafialnym i od członków Towarzyszta Najśw. Imienia Jezus.

"Swięcone" Koła Im. M. Rataja

Koło im. Macieja Rataja Związku Przyjaciół Wsi Polskiej w dniu 6 maja, o godz. 2 po południu w sali ojców Jezuitów (4105 Avers Ave.), urządza tradycyjne "Swięcone," na które zaprasza wszystkich członków i Polonię.

Tadeusz Wonar — prezes
Walenty Poniecki — sekretarz

Zabawa Wiosenna Klubu Par. Nockowa

Klub Parafii Nockowa i Okolicy serdecznie zaprasza na "zabawę wiosenną," która odbędzie się w sobotę, 28 kwietnia, w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave. Początek o godz. 8 wiecz. Do tańca grać będzie orkiestra "Polonia," bar i bufet obficie zaopatrzone, wstęp $5 od osoby.

Józef Kocoń — prezes
Piotr Grobelny — przew. zabawy

Czerwony Krzyż Poszukuje

Za pośrednictwem Amerykańskiego Czerwonego Krzyża rodziny w krajach europejskich poszukują swoich krewnych. Jakuba Janowskiego poszukuje Maria Zaport, Maria Gutkowska z domu Siewierska poszukiwana jest przez Stefanię Cieślik, Grzegorza Klichtę poszukuje Irena Klichta, Bernice Kedar-Dereszewski poszukiwana jest przez Wisławę Bzinbiewos, Edwarda Dawgun poszukuje Louise Vireyzewska, Andrzeja Rogalskiego poszukuje Mr. Rogalski, Janina Zyzik poszukiwana jest przez Marka Matuszewskiego, Romana Kubat poszukuje Kaziemierz (nie podano nazwiska), Mariana i Mieczysława Golonka poszukuje Mrs. Władysława Lamasz z domu Golonka i Eugeniusza, Henry i Edwarda Bydziak poszukuje Helen Milavskoi.

Wszelkie informacje o poszukiwanych prosimy kierować do: Foreign Inquiry Service Department of the American Red Cross, 43 East Ohio Street, Chicago, Ill., albo telefonicznie na nr 440-2110.

Poszukiwany

Elżbieta Walat poszukuje Karola Lipskiego, urodzonego w Rzeszowie. Informacje należy przekazywać telefonicznie pod numer 399-1239, po godz. 6:00 p.m.

O Polsce Współczesnej

Sympozjum z Okazji 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej

W ramach programu 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej, jakie będzie obchodzone w Chicago w dniach od 3 do 6 maja, w połączeniu z posiedzeniem ogólnokrajowej Dyrekcji K.P.A. oraz jubileuszowym bankietem (5 maja) w hotelu Conrad Hilton, przygotowane zostało sympozjum o Polsce Współczesnej.

Sympozjum odbędzie się w piątek, 4 maja, o 8-ej wieczorem w hotelu Conrad Hilton, 720 S. Michigan Ave., gdzie będą toczyły się obrady Dyrekcji oraz Komisji i Komitetów K.P.A.

Podany do wiadomości publicznej przez prezesa K.P.A. Alojzego Mazewskiego i wiceprezesa Kazimierza Łukomskiego (jest on przewodniczącym Komisji Spraw Polskich) program Sympozjum jest następujący:

"Washington's Perspective on Poland" — panelista Jan Nowak, doradca Rady Krajowego Bezpieczeństwa, były dyrektor polskich programów R.W.E.

"Current Economic Crisis in Poland and Conditions for Recovery" — panelista prof. Zbigniew Fallenbuchl, Uniwersytet Windsor, Ontario, Kanada.

"Polisch Society — A Look from Inside" — panelista Jacek Kalabiński, Visiting Fellow, Yale University, były prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Oddział Warszawski.

Sympozjum jest dostępne bezpłatnie dla publiczności. Zainteresowani będą mogli ustalić na tablicach hotelowych dokładne miejsce sympozjum.

Inauguracja Tygodnia Polsko-Amerykańskiego w Cicero

Zgodnie z tradycją, 3 maja obchodzą Polacy na całym świecie radosną rocznicę uchwalenia Konstytucji.

Ojcowie miasteczka Cicero położonego w sąsiedztwie Chicago, specjalną proklamacją uznali, że tydzień rozpoczynający się w niedzielę, 6 maja, zostanie poświęcony społeczności polsko-amerykańskiej.

W związku z tym właśnie w niedzielę, 6 maja, punktualnie o godz. 1:30 po poł. odbędzie się specjalna uroczystość, w której zapowiedzieli udział wybitni przedstawiciele życia społecznego i politycznego zarówno Amerykanie jak też przedstawiciele Polonii.

Ceremonia, o której tu mowa odbędzie się na gruntach przed Ratuszem Cicero (4936 West 25th Place, Cicero, Ill.).

W imieniu lokalnych organizacji polonijnych, wręczona zostanie miastu flaga polska, które wraz z amerykańską zawiśnie przed ratuszem. Odbędzie się też krótki, ale interesujący program okolicznościowy, którego głównym mówcą będzie senator Charles Percy.

Mistrzem ceremonii całej uroczystości będzie dobrze znany Polonii, prezes Grupy 825 "Cicero Society" Adam Tomaszkiewicz.

Apelujemy do wszystkich o liczny udział w uroczystości szczególnie, że w Cicero mieszka bardzo wielu Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia. Nie powinno więc nikogo zabraknąć na uroczystości.

W 40-lecie K. P. A.

Kongres Polonii Amerykańskiej centrala organizacyjna skupiająca polonijne i polskie środowiska w Stanach Zjednoczonych, będzie obchodziła 40-lecie swego istnienia oraz działania na rzecz ideowych założeń i interesów Polonii Amerykańskiej, jak też narodu polskiego.

Obrady Dyrekcji oraz Komisji i Komitetów będą toczyły się w hotelu Conrad Hilton w dniach od 3 do 6 maja.

Jubileuszowy bankiet odbędzie się w wspomnianym hotelu, 720 S. Michigan, w sobotę, 5 maja. Początek o 6-ej wieczorem.

Również w sobotę 5-go maja przedstawiciele i działcze Kongersu Polonii z wszystkich Wydziałów stanowych K.P.A. w skali całego kraju wezmą udział w tradycyjnej Manifestacji 3-go Maja na cześć 193-ej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3-go Maja, 1791 roku.

"Swięcone" Emerytów Kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Emerytów Kombatantów, zawiadamia, że "Swięcone" tego roku odbędzie się 26 kwietnia (czwartek), o godz. 1 po południu, w sali SPK Nr 31, przy 3242 N. Pulaski Rd. Podany będzie suty obiad z winem. Członkowie z rodzinami oraz delegaci z poszczególnych organizacji i goście mile widziani. Nagrody wejściowe, miła żołnierska atmosfera, jak zwykle.

L. Pieczara — prezes
A. Tapkowski — sekretarz

Walne Zebranie Koła SPK Nr 53

Posiedzenie Zarządu Koła odbędzie się 24 kwietnia, o godz. 11:15 rano, w sali Copernicus Center, przy ulicy Milwaukee. Obecność wszystkich obowiązkowa!

Walne zebranie członków Koła odbędzie się w niedzielę, 29 kwietnia, o godz. 2 w pierwszym terminie, a o godz. 2:30 po poł. w drugim terminie, bez względu na ilość członków, w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee Ave, 2 piętro. Prosimy o gremialne przybycie i o punktualność.

Tadeusz Kuczewski — prezes
Wilhelm S. Zaleski — sekretarz

Zebranie Pol.-Am. Rady Emerytów

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów odbędzie się w środę, 25 kwietnia, o godz. 1 po poł., w sali głównej Copernicus Center, przy 3160 N. Milwaukee Ave. Prosimy wszystkich o punktualne przybycie. Będziemy omawiać sprawę majówki, a po oficjalnej części zebrania odbędzie się tradycyjne "Swięcone."

Helena Wajda — prezes
Wanda Cioth — sekr.

12 Tys. Osób Obejrzało Panoramę Racławicką

Z okazji 190, rocznicy bitwy pod Racławicami udostępniono chętnym wejście do rotundy we Wrocławiu i obejrzenie słynnego płótna Panoramy Racławickiej. Ponieważ była to jedyna okazja do zobaczenia panoramy przed jej otwarciem (co nastąpić ma za rok, 4 kwietnia 1985 r.), zainteresowanie przeszło wszelkie oczekiwania organizatorów. W ciągu dwóch dni Panoramę Racławicką obejrzało ponad 12 tys. ludzi. W niedzielę gęsta kolejka ludzi oczekujących na wejście do rotundy w Parku im. Juliusza Słowackiego mierzyła ponad 1 km długości.

Kartami wstępu do rotundy panoramy były "cegiełki" na społeczny fundusz Panoramy Racławickiej w cenie 20, 50, 100 i 500 zł. W ten sposób podczas zwiedzania zebrano ponad pół miliona złotych.

Niewidomy Rzeźbiarz

W Dziale Sztuki Ludowej i Etnograficznej Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku zachwyt zwiedzających budzą ceramiczne rzeźby postaci ludzi i zwierząt oraz całych scenek rodzajowych.

Ich autorem jest człowiek niewidomy. Nazywa się Andrzej Rusocki i stale mieszka w Ciechocinku. Artysta jest laureatem wielu nagród i wyróżnień w konkursach plastycznych na sztukę ludową.

O jego wszechstronności i opanowaniu warsztatu świadczy fakt, że nie tylko sam modeluje swe rzeźby, lecz również samodzielnie je wypala we własnym piecu ceramicznym.

Komunikat Klubu Przyjaciół Warszawy

Z okazji 25-lecia istnienia i działalności Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się uroczyste spotkanie towarzyskie w sobotę, 28 kwietnia, od godz. 6 wiecz., w restauracji "Enzo", na narożniku Harlem i Foster Pl.

Kolacja z winem, program w wykonaniu takich artystów, jak : Feliks Konarski — Ref-Ren i Zygmunt Kossakowski przy akompaniamencie Henryka Wawrzyczka, a do tańca orkiestra Kawałkowskiego w 6-osobowym składzie — zapewnią przyjemne spędzenie tego uroczystego wieczoru.

Gdyby jeszcze ktoś z bywalców Klubowych imprez chciał wziąć w tym spotkaniu udział — prosimy skontaktować się z kol. Tadeuszem Maj, tel. 692-2575.

Równocześnie Zarząd Klubu zawiadamia, że z uwagi na bankiet 40-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej, który odbędzie się w sobotę, 5 maja, w hotelu Conrad Hilton w Chicago — miesięczne spotkanie towarzyskie w Klubie w maju NIE odbędzie się. Natomiast ostatnie przed okresem wakacji spotkanie towarzyskie Zarząd Klubu organizuje 2 czerwca, o czym nastąpią oddzielne zawiadomienia.

Zarząd Klubu

Pol.-Am. Klub Wędkarsko-Myśliwski

Polsko-Amerykański Klub Wędkarsko-Myśliwski zawiadamia, że zebranie odbędzie się w czwartek, 26 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali Royal Inn.

Prosimy wszystkich członków o udział w tym zebraniu.

M. Kokitko, sekr. prot.

Przypomnienie o Wielkich Rocznicach

Zarząd SPK Koła Nr 31 przypomina członkom, przyjaciołom i sympatykom, że w ramach uroczystości z okazji Zmartwychwstania "Swięcone" Koła odbędzie się 29 kwietnia, o godzinie 3:00 po poł., w domu własnym, 3242 N. Pulaski Rd.

Zarząd apeluje o wzięcie udziału w tej tradycyjnej imprezie, która zostanie uświetniona programem artystycznym z udziałem Stasi Deszcz — sopran., Zygmunta Kossakowskiego — baryton, przy fortepianie prof. Rudolf Rygiel oraz Ref-Ren., prawdopodobnie z aktualną satyrą.

Rocznica Konstytucji 3 Maja

Zarząd Koła przypomina, że członkowie Koła biorą udział w pochodzie Trzeciomajowym w szyku zwartym. Ponadto, Zarząd apeluje do rodzin i członków, którzy nie będą maszerować o wzięcie udziału, jako widzowie oraz uczestniczenie w programie, który odbędzie się po zakończeniu pochodu.

Czterdziesta Rocznica Kongresu P.A.

Zarząd apeluje do członków o udział w złożeniu wieńców przed pomnikiem Kościuszki w dniu 3 maja, o godzinie 10:00 przed Planetarium Adlera.

Jeżeli to jest możliwe, Zarząd apeluje o wzięcie udziału w bankiecie Kongresu P.A., w dniu 5 maja, o godzinie 6:30 wiecz., w hotelu Conrad Hilton — 720 S. Michigan.

Msza Sw. Na Trójcowie

W ramach obchodu rocznicy Konstytucji 3 Maja, w dniu 6 maja, o godzinie 10:30 rano, w kościele św. Trójcy, zostanie odprawiona Msza św. na intencję narodu polskiego.

Zarząd apeluje do członków o przybycie wraz z rodzinami na wspomnianą uroczystość.

Adopcja Wśród Orłów

Port Clinton, Ohio. (CT) — Ostatnio adopcję stosuje się nie tylko u ludzi, ale również w świecie ptaków. Głównym jej celem jest uratowanie niektórych gatunków od zupełnego wyginięcia. Eksperyment taki przeprowadzono np. z orłami.

W gnieździe pary dorosłych orłów, która nie mogła wyprodukować potomstwa w związku z tym, że skorupka składanych jaj była zbyt cienka, podłożono 21-dniowe pisklę. Zostało ono natychmiast zaakceptowane przez orły, które rozpoczęły gorliwie wykonywanie swoich rodzicielskich obowiązków. Było to już 4 pisklę podłożone w gnieździe wspomnianej pary orłów.

Po dokładnym zbadaniu skorupki okazało się, że stosowane w tamtej okolicy środki owadobójcze, obecnie już zakazane, były przyczyną jej niedorozwoju.

Obecny adopcyjny program ratowania populacji orłów w Ohio przyczynił się do zwiększenia ich liczby w ostatnich latach. Jest ich tam 6 dorosłych par.

Bezpłatna Nauka Przepisów Drogowych

Traffic Education and Safety Division podaje do wiadomości, że organizuje bezpłatny kurs nauki przepisów drogowych obowiązujących w stanie Illinois. Kurs rozpocznie się w czwartek,3 maja, o godz. 7-ej wiecz., w pokoju 19 (2-gie piętro), w budynku pod nr 321 N. LaSalle ul. i trwać będzie do godziny 9-ej wiecz. Nauka obejmuje w sumie cztery wykłady, w każdy czwartek w godzinach, jak powyżej.

Kurs jest bezpłatny, a wykłady odbywać się będą w jęz. polskim. Kurs obejmuje nauki jazdy, lecz ograniczony jest tylko do nauki przepisów drogowych.

Rejestracji można dokonać w czasie pierwszej lekcji. Po bliższe informacje można telefonować pod nr 882-3561 albo 822-3560, od poniedziałku do piątku, w godz. od 9 rano do 3 po południu.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Rzeszowiacy Grupa 101 ZNP Przyjmują Nowych Członków

Zespół Pieśni i Tańca Rzeszowiacy, Grupa 101 ZNP, zaprasza młodzież polonijną od lat 14 do zespołu. Zainteresowanych prosimy o zgłoszenia telefoniczne na numer: 772-3415 (Magda) lub 237-7023 (P. Stecki).

Próby odbywają się przy 5800 W. Diversey ul (narożnik Menard i Diversey), w piątki od godziny 7:30 do 9:30, a w niedziele od 5:00 do 7:00 wiecz.

Zespół Rzeszowiacy od przeszło dziesięciu lat działa na terenie Chicago godnie podtrzymując tradycje i folklor Polski.

Zebranie Grupy 2475 ZNP, Tow. "Alliance Society"

Po przerwie w kwietniu (koncert Liberace), miesięczne zebranie Grupy 2475 ZNP odbędzie się, jak zwykle, w pierwszy wtorek miesiąca, tj. pierwszego maja, w Moskal Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8-ej wiecz.

S. Latoszyński, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 2 maja, o godz. 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie i wzięcie udziału.

Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie: "Swięcone" i uczczenia naszych matek.

S. Bogobowicz — prezes
Zofia Drwila — sekr. prot.

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP

Towarzystwo Białego Orła, Grupa 2727 ZNP będzie miało miesięczne posiedzenie w piątek, 4 maja, w sali Plac. 2 SWAP, 4800 S. Wood.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 7:30 wieczorem. Sekretarka finansowa Józefa Maj będzie urzędować od godziny 7:00. Ponieważ mamy bardzo dużo spraw do załatwienia, prosimy członków o punktualne przybycie.

F. Goryl — prezes
W. Tokarz — sekr. prot.

Wieprzowe **KOTLETY** Krojone z Brzegu lub PIECZEŃ WIEPRZOWA OD ŻEBER 99¢ Ft.
KOTLETY WIEPRZOWE Krojone od Środka $1.39 Ft.
KURZE UDKA 79¢ Ft.
SKRZYDEŁKA INDYKA 39¢ Ft.
WIEPRZOWE KOŚCI NA ZUPĘ 49¢ Ft.
MRS. T'S PIEROGI Z Ziemniakami lub Serem 1.19 16 Oz.
YUGOSLAVIA VEGETTA 17 Oz. 2.69
AROMA KAWA 1 Ft. Puszka 3.99
CORN KING **PARÓWKI KURZE** (Chicken Franks) 79¢ Ft.
BORDEN'S AMERICAN SINGLES 12 Oz. 1.39
RICH & READY NAPÓJ POMARAŃCZOWY Gal. 99¢
R.C. lub **DIET RITE** 8/16 Oz. But. 1.39
HAWAIIAN PUNCH 79¢
7-UP lub CRUSH 6/12 Oz. Puszek 1.59
BANANY 4 Ft. ZA
POMIDORY 2 Ft. ZA
POMARAŃCZE KALIFORNIJSKIE 3 Ft. ZA
GŁÓWKI KAPUSTY 3 ZA 1.00
SKOL VODKA 750 ML 3.99
SEAGRAM'S V.O. 750 ML 6.49
PIWO BUDWEISER 6/12 Oz. 1.99
BROCCOLI
ZIELONA PAPRYKA
JABŁKA "RED DELICIOUS" 49¢ Ft.

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE	3417 W. DIVERSEY	2140 N. WESTERN	4404 W. FULLERTON
478-8643	384-0959	278-4070	486-6277

Data Wyprzedaży: Od 24 do 29 Kwietnia
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy się 28 Kwietnia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Przed Wyborami w Izraelu

Kampania wyborcza w Izraelu staje się coraz gorętsza. Różnice poglądów na najważniejsze zagadnienia w polityce zagranicznej i wewnętrznej między rządzącą koalicją Likud i Partią Pracy (socjaliści), która sprawowała władzę od powstania państwa w 1948 r. do 1977 r. są wyraźne.

Sytuacja premiera Shamira i jego koalicji jest ciężka. Okupacja południowego Libanu z powodu strat w ludziach i kosztów ma coraz więcej przeciwników. Inflacja dochodząca do 300 proc. wytworzyła chaos ekonomiczny. Opozycja ma więc silne argumenty przeciw rządowi.

Pod jednym względem obydwie partie są w podobnej sytuacji. Przewodzą im politycy bezbarwni. Zarówno premier Shamir jak jego oponent, przywódca socjalistów Peres, nie budzą entuzjazmu. W obydwu partiach na drugim miejscu są ludzie o większym dynamiźmie od formalnych przywódców.

W koalicji Likud dużą rolę gra b. min. obrony Sharon, który został zmuszony do ustąpienia po ujawnieniu masakry kilkuset Palestyńczyków w obozach uchodźców na terenie okupowanym przez wojska Izraela. Masakry dokonali chrześcijańscy falangiści ale rola dowodców wojskowych odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obozów była niejasna.

Sharon cieszy się dużą popularnością w partii Herut, największej partii wchodzącej do koalicji rządowej. Dowodem jest uzyskanie przez niego 43 proc. głosów w wyborach przywódcy partii i kandydata na premiera. Zwyciężył Shamir, ale Sharon znalazł się niedaleko w tyle za nim.

Sharon przyjął na siebie rolę obrońcy polityki zagranicznej rządu Shamira (poprzednio Begina) i budowy osiedli na terenach okupowanych. Sądząc po pierwszych wystąpieniach, Sharon zrzuca odpowiedzialność za beznadziejną sytuację w Libanie na Stany Zjednoczone, które wymuszeniem na Izraelu przerwania działań wojennych i wycofania wojsk z Bejrutu uniemożliwiły wyparcie Syryjczyków i zaprowadzenie w Libanie porządku.

Partia Pracy opowiada się za wycofaniem wojsk z Libanu i zastąpieniem ich w południowym Libanie przez siły ONZ oraz popieraną przez Izrael milicję libańską (dawniej pod dowództwem mjr. Haddada). Wiemy, że przyczyną inwazji Libanu przez Izrael były częste ataki z południowego Libanu na osiedla w północnym Izraelu.

Najbardziej popularną osobistością Partii Pracy nie jest jej przywódca Peres, lecz b. prezydent Izraela, Navon. Partia wyznaczyła mu rolę łącznika z najliczniejszą obecnie częścią ludności—żydów sefardyjskich, wywodzących się z krajów Azji i Afryki. Rodzina Navona pochodzi z Maroka. Koalicja Likud zawdzięcza żydom sefardyjskim poprzednie zwycięstwa wyborcze.

Zadaniem Navona jest pozyskanie przynajmniej kilkuset procent żydów sefardyjskich dla Partii Pracy. Możliwości przyciągnięcia na stronę Partii Pracy żydów sefardyjskich byłaby większe, gdyby kandydatem na premiera był Navon a nie Peres. Żydzi sefardyjski uważają Partię Pracy za instrument żydów europejskich, którym zarzucają traktowanie żydów jak obywateli drugiej klasy. B. premier Begin i premier Shamir pochodzą z Europy, ale wyrażają przekonania żydów sefardyjskich i powierzyli im wiele stanowisk w rządzie.

Obserwatorzy polityczni twierdzą, że w polityce zagranicznej obydwie partie różnią się w sprawie Libanu, poza tym ich cele są podobne.

Różnice ograniczają się do taktyki. Partia Pracy dąży, by Stany Zjednoczone znowu przyjęły na siebie rolą pośrednika w rokowaniach między Izraelem i Arabami, jest za chwilowym wstrzymaniem lub zwolnieniem tempa budowy osiedli izraelskich na terenach okupowanych i złagodzeniem retoryki wobec sąsiadów.

Ktokolwiek zwycięży w wyborach 23 lipca będzie miał trudne zadania do wykonania.

Syria, która z pomocą Sowietów stała się dominującą siłą w Libanie i zajęła przodujące miejsce w świecie arabskim, zagraża nie tylko bezpieczeństwu, ale istnieniu Izraela. Inflacja (tylko Argentyna ma większą) podsycana kosztami zbrojeń i okupacji Libanu, rujnuje gospodarkę kraju.

Nowy rząd będzie musiał zastosować politykę zaciskania pasa i pogodzić troskę o bezpieczeństwo państwa z żądaniami znacznej części społeczeństwa zwiększenia świadczeń na szkolnictwo i podniesienia dobrobytu. Podniesienie stopy życiowej musiałoby pociągnąć za sobą zmniejszenie wydatków na obronę a to byłoby samobójstwem.

Ochrona Kandydatów

Kandydaci polityczni, szczególnie ci zabiegający o prezydenturę, otaczani są bardzo silną ochroną ze strony agentów "Secret Service". Są to ludzie dobrze przygotowani do spełniania wyznaczonych im zadań z zakresu zabezpieczenia kandydatów przed zamachami ze strony fanatycznych obłąkańców, czy też politycznych wrogów, wewnętrznych i ewentualnie zagranicznych.

Służba w "Secret Service" jest wyjątkowego znaczenia, zaś rola agentów jest olbrzymia. Przykładem tego może być incydent w Mobile, Ala., gdzie na początku marca prowadził kampanię były wiceprez. Walter Mondale. Osobnik mający rewolwer wmieszał się w tłum gości restauracyjnych, ale tłum był dyskretnie sprawdzany przez agentów i jeden z nich wyczuł, że jakiś mężczyzna ma rewolwer przy pasie.

"Rewolwer" — powiedział agent, a następnie z drugim agentem rzucił się na posiadacza broni, obalając go na ziemię. Dwaj inni agenci chwycili Mondale pod pachy i usunęli go z restauracji tak szybko, że w biegu nie dotykał podłogi. W kilka sekund Mondale znalazł w samochodzie i szybko został wywieziony z terenu.

Później okazało się, że posiadacz rewolweru, będąc strażnikiem sądowym, miał zezwolenie na posiadanie i noszenie broni.

Należy tu podkreślić, że ze zrozumiałych względów agenci "Tajnej Służby", chroniący politycznych przywódców Stanów Zjednoczonych, są bardzo wyczuleni na podejrzane sytuacje, jak to wykazał incydent w Mobile, Ala.

Przecież wiemy, że zarówno terroryści, jak i obłąkańcy, mogą porwać się na życie wybitnych osobistości politycznych, jak to na wielką skalę dzieje się w ostatnim czasie.

W przeszłości zaś mieliśmy zamachy czy też morderstwa odnośnie 10 prezydentów i dwóch kandydatów do Białego Domu. I dobrze pamiętamy, że w 1981 r. prez. Reagan został poważnie zraniony przez młodego pomyleńca, Johna Hinckleya Jr., gdy wychodził z hotelu w Washingtonie.

Nastroje Wśród Wyborców

Gdy nastąpiła przerwa w pracach Kongresu, a ustawodawcy rozjechali się na okres świąteczny, mieli oni okazję zapoznania się z nastrojami wyborców "w terenie", a więc w ich własnych okręgach wyborczych. Są już na ten temat informacje i oceny, przekazywane przez zainteresowanych ustawodawców.

Okazuje się, że podatnicy i wyborcy przywiązują dużą wagę do zagadnień z zakresu polityki wewnętrznej, jak zmniejszenie deficytu budżetowego, obniżenia oprocentowania pożyczek czy utrzymanie na dotychczasowym poziomie wysokości podatków.

Problematyka polityki zagranicznej nie wywołuje szerokiego zainteresowania. Wyborcy zostawiają ją administracji rządowej i polityczno-partyjnym ośrodkom opozycji. Ktoś zauważył obarazowo, że ta problematyka nadal utrzymuje się w opłotkach Washingtonu.

Badanie nastrojów wśród wyborców przeprowadzali nie tylko przebywający w okresie ostatnich świąt w swoich okręgach ustawodawcy. Zainteresowali się tymi nastrojami i komentatorzy środków masowego przekazu, którzy mieli okazję, jak dla przykładu korespondenci tygodnika "U.S. News & World Report", uzyskać wyjaśnienia ustawodawców, przekazując je redakcji tego wydawnictwa.

Oczywiście, że społeczeństwo nie chce wojny w Ameryce Środkowej, jak też wykazuje przede wszystkim zainteresowanie zagadnieniami związanymi z sytuacją gospodarczo-finansową. Gdy więc raport podkreśla, że w stolicy kraju doszło do wielkiego poruszenia z racji przeprowadzenia operacji minowania portów Nikaragui oraz przekazywania pomocy wojskowej Salwadorowi, to równocześnie w kongresowych okręgach wyborczych jak dotąd nie doszło jeszcze do poruszenia nastrojów tematyką polityki zagranicznej. Natomiast zaniepokojenie stanem życia gospodarczego jest wciąż silne na terenie całego kraju.

Republikańscy ustawodawcy obawiają się, że wzrost stopy procentowej, występujący tak wyraźnie, może odbić się niekorzystnie na wyborczych interesach GOP.

To i Owo

Wbrew powszechnie przyjętemu przekonaniu brylanty nie są wieczne. Spalają się łatwo w czystym tlenie.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Demagodzy i Kapitulanci

NOWY DZIENNIK — Zeszłotygodniowa uchwła Senatu, a następnie Izby Reprezentantów, przeciwko zaminowywaniu przez antysandinistów portów w Nikaragui — przy wsparciu CIA — stanowi klasyczny przykład wewnętrznej dezinformacji i próby zaszkodzenia za wszelką cenę prezydentowi Reaganowi, nawet kosztem amerykańskich interesów.

Powoli ujawnia się fakty, które wykazują, że grupa kapitulantów w Kongresie zorganizowała koncentryczny atak na politykę rządu USA w Ameryce Srodkowej — z pominięciem faktów. Zanim zorientowano się w tej taktyce, było już za późno. Goniące za sensacją środki masowego przekazu podały na całą Amerykę i na cały świat wiadomości, że oto Stany Zjednoczone stoją wobec niebezpieczeństwa wojny w tym rejonie oraz że rząd ukrywa przed kongresem i społeczeństwem prawdziwy stan rzeczy. Minowanie wód — głosili niektórzy ustawodawcy, a za nimi większość komentatorów w telewizji i prasie — jest aktem wojennym.

Fakty mówią jednak zupełnie coś innego. Wiadomo, że od czterech lat, od chwili kiedy sandiniści objęli władzę, ich junta rozpoczęła zaopatrywać w broń marksistowskich rewolucjonistów, usiłujących opanować władzę w Salwadorze i w innych republikach środkowoamerykańskich, oraz udzielać im schronienia. Nie chcąc dopuścić do powstania nowej Kuby na kontynencie amerykańskim, rząd Stanów Zjednoczonych zaczął wysyłać pomoc siłom demokratycznym w tych krajach. Kongres stale uchwalał kredyty na pomoc demokratom w Nikaragui i Salwadorze. Rząd USA usiłował, też drogą dyplomatyczną, przekonać juntę sandinistów, aby zaniechała szerzenia rewolucji marksistowskiej w sąsiednich krajach.

W Kongresie znany był fakt, że antymarksistowscy rebelianci w Nikaragui w ramach swej akcji zakładają miny. Komisja Senatu, nadzorująca tajne amerykańskie akcje wywiadowcze i inne prowadzone przez CIA, została o tym poinformowana jeszcze w styczniu. W marcu szef CIA William Casey dwukrotnie informował o tym Komisję Senacką. Jeszcze 2 kwietnia komisja ta otrzymała szczegółowy raport w tej sprawie. Senator Leahy, demokrata z Vermontu, przeciwny tej akcji, stwierdza, że był o niej dokładnie poinformowany. Nawet nowojorski senator demokrata Moynihan, który nagle doszedł do wniosku, że powinien ustąpić z komisji nadzorującej CIA, przyznaje, że jego współpracownicy "pamiętają", iż otrzymali na ten temat informacje.

O co więc chodzi?

Przede wszystkim personel administracyjny Komisji Senackiej jest podzielony w opinii co do działalności Stanów Zjednoczonych w Ameryce Srodkowej. Poza tym w samej CIA też działają siły mające krytyczny stosunek do popierania przez rząd amerykański sił przeciwnych sandinistom. Z tych to źródeł zaczęły przedostawać się do środków masowego przekazu rzekomo sensacyjne wiadomości — przedstawiane jako "nie znane" Kongresowi; w rzeczywistości przekazano je dawno komu należy, czyli Komisji Senackiej.

Na to tylko czekali kapitulanci w Kongresie. Zainicjowali burzę i podjęli frontalny atak na Reagana, nie licząc się z następstwami, jakie może to pociągnąć w Ameryce Srodkowej i generalnie — w opinii światowej. Byliśmy świadkami próby storpedowania w Kongresie wysiłków uratowania Ameryki Srodkowej przed komunizmem.

Kapitulanci cofają historię do roku 1938, kiedy to appeasement w Monachium miał ratować świat przed wojną. Skutki są znane. Teraz dążą do kapitulacji w Ameryce Srodkowej.

Najwyższy czas, aby prezydent jak najszybciej zabrał głos w tej sprawie, przedstawił społeczeństwu wszystkie fakty i wykazał, czym grozi kapitulancka polityka. Szkodę już wyrządzono. Trzeba ujawnic jej przyczyny. Wskazać, czym to grozi na przyszłość. A przede wszystkim chodzi o to, żeby taktyka wylewania dziecka razem z kąpielą, czyli interesów Stanów Zjednoczonych, już więcej się nie powtórzyła.

Andrzej Jankiewicz

Wybory Czy Głosowanie?

Nie można zrozumieć obecnego posunięcia generała Jaruzelskiego w kwestii wyborów do rad narodowych, jeśli nie cofnie się do czasu, gdy ostatnie dni dzieliły Polaków od wprowadzenia stanu wojennego. Do czasów gdy NSZZ "Solidarność", działając jawnie i legalnie, sprecyzowała swoje stanowisko wobec wyborów. Dużo na tym tle powstało niejasności i mylnych interpretacji faktów. Także na Zachodzie, w tym również i w środowiskach polonijnych. Dzieje się tak dlatego, że dramatyczny przełom — stan wojenny — dokonał zwrotu o 180°. Mozolnie budowane — i ciągle możliwe — porozumienie narodowe zostało zburzone jednym pociągnięciem: wydaniem przez komunistów wojny narodowi.

Takie pociągnięcie musiało być uzasadnione przez aparat propagandowy reżymu. Uzasadnione wielotorowo. Coś trzeba było powiedzieć Polakom. Jakiś sygnał należało także nadać do społeczeństw wolnego świata. Konieczne też stało się argumentowanie zasadności posunięcia wobec skupisk polonijnych, które — jak słusznie przypuszczano w Warszawie — mogły mieć wpływ na zachowanie się zachodnich rządów.

Nie Można Było Inaczej

Jest rzeczą wielce znaczącą, iż reżym Jaruzelskiego nie spodziewał się, że zdoła przekonać opinię publiczną na świecie o konieczności wprowadzenia stanu wojennego. Przynajmniej w pierwszym okresie. Znane mu były dokładnie prosolidarnościowe sympatie, ujawnione właściwie we wszystkich grupach społeczeństw zachodnich: od intelektualistów poczynając, a kończąc na rozmaitych (i o różnych odcieniach politycznych) organizacjach świata pracy, zwłaszcza zaś związkach zawodowych. Zdawał także sobie sprawę, jaka może być reakcja Polonii. Jednak grupa Jaruzelskiego podjęła ryzyko. Jedynym jej zapleczem w Polsce stało się miesiącami indoktrynowane wojsko oraz aparat bezpieczeństwa, a także zagrożona w swych przywilejach nomenklatura partyjna. Ta ostatnia, zresztą na własną rękę, próbowała sięgnąć po siłowe rzostrzygnięcia, wymuszając niejako dokończenie dzieła przez — rzekomo — wahającego się Jaruzelskiego. Generał bowiem nie miał żadnych obstrukcji. Szukał jedynie odpowiedniego momentu, wikłając "Solidarność" w rozmaite potyczki o przysłowiowe plewy, w lokalne strajki, w wystąpienia przywódców związkowych poszczególnych regionów, których podłożem była niecierpliwość, nie zaś rozsądek polityczny. Tak oto powstawał test możliwości związku i jego rzeczywistego oddziaływania na społeczeństwo.

W ostatnich miesiącach 1981 roku powstał obraz całkowitej destabilizacji politycznej Polski, pata, który uniemożliwia jakiekolwiek rozwiązania. Po obradach Komisji Krajowej w Radomiu, gdy ujawniono tzw. taśmy prawdy, spreparowane z podsłuchu, znalazł się argument, iż "Solidarność" w istocie dąży do obalenia ludowej władzy, nie chce żadnego porozumienia narodowego, w którym byłoby miejsce na utrzymanie osławionych pryncypiów ustrojowych, w tym zagwarantowanie przewodniej roli PZPR i sojuszu z Sowietami. Ekstremalni przywódcy związkowi — taki był ton reżymowej propagandy — dosłonili wreszcie przyłbice. Skłonni byli demokratyczną odnowę, łagodną rewolucję i ugodę zmienić w krwawą zawieruchę wojny domowej.

Dlatego właśnie rząd nie mógł postąpić inaczej. Uprzedzając bieg wypadków i wybierając "mniejsze zło", wprowadził stan wojenny na obszarze całego państwa, nie oglądając się nawet na to, że nie miał żadnych podstaw prawnych, ani w Konstytucji, ani w uchwale obradującego wówczas Sejmu. Za podstawę Jaruzelskiemu posłużyła decyzja Kremla — zdławić Polski Sierpień polskimi rękoma.

Apologia Przewrotu

Teoria mniejszego zła, niedwuznacznie ujawniany sowiecki nacisk na Jaruzelskiego, od nacisków "dyplomatycznych" do możliwej interwencji w Polsce wojsk Układu Warszawskiego, uratowanie pokoju w Europie stanowczym położeniem tamy anarchii — oto argumenty, którymi posłużono się "na zewnątrz". Liczono, że państwa wolnego świata, zwłaszcza Europy zachodniej zajmą wobec wydarzeń w Polsce niejednolite stanowisko. Liczono też, że w obliczu "faktów" i świat Polonii także się podzieli. I coś z tego pozostała, choć nie tak, jak życzył sobie komunistyczny reżym Jaruzelskiego.

Przecież kij ma dwa końce. Apologia przewrotu i "analizy" polskiego przypadku dokonywane przez szczwanego demagoga Rakowskiego miały by uzasadnienie, gdyby można było wprowadzenie stanu wojennego porównać ze stopniem przygotowania "Solidarności" do walki zbrojnej o władzę. Tymczasem "Solidarność" nie była do tego przygotowana, ponieważ nigdy nie dążyła do konfrontacji siłowej. Co więcej — nie była przygotowana do zejścia w podziemie. Nie miała zdublowanego kierownictwa, nie miała sieci konspiracyjnej. Tego dopiero musiała się uczyć w kolejnych miesiącach.

Więc co? — gdzie ta cała teoria spisku, instruktażu obcych wywiadów, diabolicznych planów Brzezińskiego. Tkwi w żywiole, który został zgaszony jak świeca, z chwilą wyjścia na ulice zomowskich kohort? A może psychologicznie uzasadnioną reakcją na wojskowy przewrót, spodziewany i wstawiony w rachunek, był autentyczny szok, nie zaś opór z bronią w ręku? Taki szok występuje wówczas, gdy zaatakowany nie spodziewał się ciosu. Gdy wierzył, że — pomimo trudności i zahamowań — do porozumienia dojdzie, ponieważ rozmowy toczą się między Polakami.

Wreszcie musimy zwrócić uwagę w jakim to momencie doszło do przewrotu, co tak naprawdę terroryzowało "ludową władzę" w grudniu 1981 roku. I wówczas sytuacja staje się jasna. Błyskawicznie zbliżała się konfrontacja, której bynajmniej nie wymyśliła "Solidarność". Wynikała ona z kalendarza, a raczej z kalendarza wyborczego. Zbliżały się wybory do rad narodowych.

Czy "Solidarność" Chciała Za Wiele?

W ostatnim numerze pisma "Solidarność" datowanym 11 grudnia 1981 roku ukazał się wywiad z mecenasem Janem Olszewskim poświęcony wyborom do rad narodowych, samorządowi terytorialnemu i społecznościom lokalnym. Czytelnicy "Dziennika Związkowego" doskonale orientują się jaką rolę w związku pełnił Jan Olszewski i jak nie tylko kierownictwo "Solidarności", ale i całe rzesze członkowskie liczyły się z jego zdaniem w kwestiach prawnych. Opinie i poglądy Jana Olszewskiego były zawsze zrównoważone, możliwe do przyjęcia przez tak zwaną stronę rządową, gdyby rzeczywiście zmierzała ona do kompromisu, a nie do konfrontacji. I tym razem, w udzielonym wywiadzie, padły słowa rozważne, miarodajne dla stanowiska "Solidarności".

Mecenas Olszewski nie wygrażał partii i rządowi referendum narodowym w sprawie wyborów, nie szukał odwetu na komunistach za lata ich rządów, które nigdy nie wyrażały się zgodą narodu na ich sprawowanie. Nie odwoływał się do tego, że umowy jałtańskie nie zostały wykonane — Polacy nie mieli żadnych możliwości na przeprowadzenie faktycznych wyborów i wyłonienie swych prawdziwych reprezentantów.

Co jest zasadniczą spraw w wywiadzie Olszewskiego, powtórzmy, w wywiadzie, który ukazał się na kilka dni przed wprowadzeniem stanu wojennego? Jedno — by władze polityczne Polski zadbały o wprowadzenie do życia publicznego mechanizmów demokratycznych wyborów. Ograniczonych wprawdzie w takim stopniu, w jakim konieczne staje się zachowanie politycznego kierownictwa państwem przez partię i jej stronnictwa sojusznicze, ale widocznych na tyle, by oby-

(Dokończenie na str. 5-ej)

40-Lecie Inwazji Sprzymierzonych Na Europę

W tym roku przypada 40-lecie inwazji zachodnich sojuszników na Europę. Zwycięskie operacje inwazyjne przyniosły ostateczną klęskę Trzeciej Rzeszy oraz jej sojuszników.

Istnieje więc zagadnienie w jakiej formie mają odbyć się uroczystości dla uczczenia tej rocznicy? Czy mają to być uroczystości amerykańskie czy też francuskie?

Wiadomo bowiem, że Biały Dom posiada już gotowy program wizyty prez. Reagana we Francji, związanej z odwiedzeniem plaż Normandii w dniu 6 czerwca.

Tymczasem okazuje się, że francuski prez. Mitterrand ma też scenariusz uroczystości rocznicowych. To też obie zainteresowane strony, amerykańska i francuska, pracują obecnie nad uzgodnieniem wspólnego programu oraz usunięciem sprzecznych fragmentów uroczystości.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KONTROLNE MECZE POTWIERDZIŁY DOBRĄ FORMĘ

Mimo, że aura w Polsce zupełnie nie przypominała wiosny, w Szczecinie panowała prawdziwa gorączka przed meczem polskich olimpijczyków z Niemcami Wschodnimi. Wiadomo, pojedynek praktycznie decydujący o awansie do turnieju w Los Angeles. I tak na stadionie Pogoni nie można było zaleźć ani jednego wolnego miejsca. . Trener Waldemar Obrębski już na kilka dni przed meczem rozbił obóz pod Szczecinem. Konkretnie w ośrodku "Ryvniczanka" w Swinoujściu, a ostatnie trzy dni przenieśli się do samego Szczecina.

Tym razem — jak podała polska agencja prasowa — zrobiono rzeczywiście wszystko, by opiekun olimpijskiego zespołu mógł wystawić jak najsilniejszy skład. W ostatniej chwili wzmocnił więc kadrę J. Adamiec, który niedawno zupełnie nieźle poczynał sobie w meczu I narodowego zespołu ze Szwajcarią. Nastąpiła także jedna zmiana. Otóż kontuzjowanego A. Zgutczyńskiego zastąpił J. Turowski, nawiasem mówiąc, nie tak dawno jeszcze przecież zawodnik szczecińskiej Pogoni.

Zawodnicy dwa razy dziennie przeprowadzali treningi, poświęcone głównie wypracowaniu szybkości oraz zwinności. Dużo czasu przeznaczono na zajęcia taktyczne oraz analizę występów reprezentacji Niemiec Wschodnich. Oczywiście nie odbyło się także bez gier kontrolnych.

Kadrowicze przed decydującym meczem rozegrali dwa spotkania. Najpierw pokonali III-ligowy zespół Floty Swinoujście 3:1, następnie zwyciężyli szczecińskich I-ligowców — Pogoń 2:1 (1:1). Mecz rozegrano oczywiście na tym samym obiekcie, na którym dał sygnał do gry irlandzki arbiter, J. Carpentier.

Podopieczni trenera W. Obrębskiego wystąpili w tym pojedynku w następującym składzie: Kazimierski (Pleśnierowicz) — Chojnacki, Sokołowski (Budka), Adamiec, Ostrowski — Buda, Kensy, Wijas, Miłoszewicz (Wdowczyk) — Furtok (Turowski), Leśniak (K. Baran). Bramki zdobyli: Leśniak i Ostrowski.

W Niemczech Wschodnich natomiast prze meczem była cisza jak przed przysłowiową burzą. Prasa niemiecka mało poświęcała meczowi z Polakami, ale wyczuwało się pewne zdenerwowanie. Przecież nie tak dawno niemieckowschodni olimpijczycy przegrali aż 1:4 z Węgrami.

Również w Szczecinie przegrali 2:1, tylko to ciekawe, że w meczu tym wszystkie trzy bramki zdobyli Polacy . . . Kensy zdobył bramkę samobójczą.

* * *

RADOŚĆ I GRATULACJE PO MECZU Z N.R.D.

Kilkadziesiąt minut do rozpoczęcia meczu Polska — Niemcy Wschodnie. Na trybunach donośne: "Polska, Polska!" Piłkarze wschodnioniemieccy przeprowadzają rozgrzewkę na murawie. W oddalonej nieco od stadionu szatni polskiej drużyny ostatnie przygotowania. Trenerzy Waldemar Obrębski i Lucjan Brychczy, pozornie spokojni, krążą wśród piłkarzy. Twarze zawodników skupione, ale da się zauważyć odrobinę luzu, niezbędnego po to, by nie wejść na boisko ze "związanymi nogami".

Na korytarzu Jacek Kazimierski wraz z Kazimierzem Budą, który już wie, że nie wystąpi w spotkaniu, bawią się piłką. Markowie — Ostrowski i Leśniak — skoncentrowani, jednak i uśmiechnięci. Może mają świadomość, że żaden z 12 ostatnich meczów polskich reprezentacji, rozegranych na stadionie szczecińskiej Pogoni, nie zakończył się porażką? Obok rozgrzewają się Jan Furtok i Mirosław Pękala. To samo robi Krzysztof Budka, o którym po walce trener Obrębski powie, że był jedną z centralnych postaci polskiej drużyny i wyjątkowo skutecznie rozbijał ataki rywali, co musi budzić tym większe uznanie, że zawodnik Wisły ostatnio w reprezentacji nie grał.

Trener Brychczy, zapytany o nastroje i atmosferę w drużynie przed rozpoczęciem meczu, odpowiada: "Powinno być dobrze, będziemy — bo musimy — atakować, ale rozsądnie. Nie można się odkryć".

Jak te założenia były realizowane, widzieli wszyscy ci, którzy oglądali mecz bezpośrednio na stadionie, bądź w telewizji.

Na pomeczową konferencję prasową trener Waldemar Obrębski przybył w towarzystwie Adama Kensego i Krzysztofa Budki. Był także trener piłkarzy wschodnioniemieckich — Berd Stange oraz prowadzący I reprezentację Polski — Antoni Piechniczek. Walter Obrębski nie krył zadowolenia z gry swych podopiecznych i wyniku. Podkreślił niemal idealne wykonywanie przez nich założeń taktycznych, zwłaszcza w I połowie, i wolę walki, która zapobiegła w załamaniu zespołu po stracie pechowej, samobójczej bramki.

Trener reprezentacji Niemiec Wschdnich pogratulował Polakom pewnego awansu olimpijskiego, stwierdzając przy tym, że z dwóch równorzędnych drużyn jedna, niestety, nie pojedzie na Igrzyska. Powtórzył to Antoni Piechniczek, wyróżniając wśród 13 dobrych polskich piłkarzy Jerzego Wijasa i Józefa Adamca.

* * *

WYPOWIEDŹ ZBIGNIEWA BOŃKA

Na temat angażowania przez włoskie klub zagranicznych piłkarzy powiedział Zbigniew Boniek, grający — jak wiadomo — w turyńskim Juventusie:

". . . podczas ostatniego walnego zebrania włoskiej federacji piłkarskiej w Mediolanie ostatecznie ustalono, że do dnia 30 czerwca bież. roku kluby ekstraklasy mogą kupować zagranicznych zawodników. Po tym terminie zostają wstrzymane wszelkie zagraniczne transfery.

Rzecz jasna, ta sprawa nie dotyczy w żadnym stopniu mnie, ani innych kolegów z różnych krajów, którzy już grają we Włoszech. Utrzymano nam pełne uprawnienia i możemy zmieniać kluby.

Na marginesie dodam, że także 2-ligowe zespoły dopominały się prawa zakupu piłkarzy z zagranicy, lecz sprawa upadła".

* * *

REPREZENTACJA PIĘŚCIARZY NA MECZE W IRLANDII

Na kolejny sprawdzian przedolimpijski polscy pięściarze wyjeżdżają do Irlandii, gdzie rozegrają dwa mecze. Trener Andrzej Gmitruk wyznaczył na te spotkanie 14 zawodników, m.in. Henryka Pilesiaka, Zbigniewa Raubo, Sławomira Zaparta, Tadeusza Nowaka.

IRLANDIA — POLSKA 8—14

W Dublinie odbyło się międzynarodowe spotkanie bokserskie pomiędzy Irlandią Płn. i Polską zakończone zwycięstwem Polaków 14—8. Zwycięstwa dla reprezentacji Polski uzyskali: Adach, K. Kosedowski, Margaś, Gajda, Petrich i Łakomiec. Przegrali swoje walki : Raubo, Zapart, Nowak i Grzegorz Skrzecz.

NA PRZEŁAJ DO MEDALU

Piękny sukces odniósł Wiesław Furmanek student Politechniki Krakowskiej. Na akademickich Mistrzostwach Swiata w biegach przełajowych w Antwerpii zdobył on brązowy medal, dając się wyprzedzić tylko dwu biegaczom z Niemiec Zachodnich.

Jego kolega Piotr Grużyński zajął 7 lokatę, co w efekcie sprawiło, że zespół polski sklasyfikowany został na 3 miejscu, za Niemcami Zachodnimi i Wielką Brytanią.

* * *

AWANS HOKEISTÓW

Polscy hokeiści odnieśli trzecie zwycistwo na rozegranych w Danii mistrzostwach Europy juniorów grupy "B". Tym razem Polacy pokonali drużynę Bułgarii 4:1 i zakończyli gry eliminacyjne w swej grupie bez porażki, kwalifikując się do puli finałowej.

* * *

NIESPODZIEWANA PORAŻKA Z WŁOCHAMI

Siatkarskie reprezentacje Polski i Włoch spotykały się dotychczas 28 razy w meczach oficjalnych i towarzyskich. 28 razy zwyciężali Polacy. Jednak 29 mecz rozegrany w Perugii niespodziewanie wygrali Włosi 3:0. Wymienić należy, że kilku graczy internacjonałów Polski gra w zespołach włoskich, jak również kilku polskich trenerów ma pod opieką drużyny włoskie.

* * *

PRZEGRANA POLSKICH LEKKOATLETÓW

W mieście Cosford koło Wolverhapton odbył się ostatnio w hali krytej mecz lekkoatletyczny Anglia — Polska. Zwyciężyła reprezentacja Anglii 75:64. Polacy odnieśli sześć zwycięstw: w pchnięciu kulą H. Krieger pobił wynikiem 20,45 m halowy rekord Polski.

Nadto zwyciężyli: W. Zawiła bieg na 60 m przez płotki — wynikiem 8,06 sek. B. Psujek na 3000 m — 8:34,05 min. K. Krawczyk w skoku wzwyż — 2.20 m. M. Klimczyk w skoku o tyczce — 5,50 m i W. Włodarczyk w skoku w dal — 7.49 m.

* * *

Kampania Na Rzecz Ograniczenia Przyrostu Naturalnego w Meksyku

Od 1977 roku rząd meksykański prowadzi szeroko zakrojoną kampanię na rzecz zmniejszenia przyrostu naturalnego pod hasłem "łatwiej zadbać o mniej dzieci".

Reklamy telewizyjne pokazują rodziców z dwojgiem dzieci ilustrując finansowe i moralne korzyści małych rodzin. Akcja przyniosła pożądane rezultaty. Jej celem było zmniejszenie przyrostu z 3% do 2.4% w skali rocznej. W wyniku pięcioletniej kampanii liczba nowonarodzonych spadła w 1982 roku do 2.3%. Na tym nie poprzestano.

Obecnie rząd postawił sobie za cel obniżenie około 1988 roku wzrostu populacji do 1.9%. Dla porównania, w Stanach Zjednoczonych przyrost wynosi 0.7%, podczas gdy przyrost światowy ocenia się na 1.8%.

Władze stawiają olbrzymi nacisk na planowanie rodziny w obawie, że nadmierny wzrost populacji może zniweczyć progres ekonomiczny z ostatniego dziesięciolecia. Stale rosnąca liczba mieszkańców w skali znacznie wyższej niż w innych krajach, odczuwana jest w każdej dziedzinie życia, wywołując niekorzystny wpływ w zakresie bezrobocia, gospodarki mieszkaniowej, szkolnictwa, opieki zdrowotnej i programów żywonościowych, które w porównaniu do potrzeb są ciągle niewystarczające.

Niemożliwość osiągnięcia równowagi między przyrostem (2.3%) a negatywnym wzrostem ekonomicznym (4.7%) w ostatnim roku już stworzyła nieobliczalne kłopoty.

Każdego roku na rynek pracy wkracza dodatkowych 800.000 Meksykanów. Wielu nie może znaleźć zatrudnienia. Migracja ludności wiejskiej do miast trwa. W rezultacie, setki tysięcy ludzi gromadzi się w slamsach otaczających każde większe centrum urbanistyczne. W ciągu 10 lat populacja Meksyku wzrosła z 56 mln do 75 mln, stawiając ten kraj na jedenastym miejscu na świecie. Problemy te pogłębia kryzys ekonomiczny. Długi zagraniczne dochodzą do $84 mld.

W drugiej fazie walki z przyrostem naturalnym główny nacisk zostanie położony nie tyle na korzyści materialne małodzietnych rodzin co na planowanie rodziny, włączenie kobiet do tzw. potencjału roboczego oraz większy dostęp do szkół.

Władze zdają sobie sprawę, że nie będzie to łatwe zadanie. Organizatorzy programu podkreślają tu szczególnie trzy punkty: 1) około 1988 roku liczba kobiet w wieku reprodukcyjnym wzrośnie do 21 milionów, 2) kampania może nie trafić do trudno dostępnej ludności wiejskiej, 3) kryzys ekonomiczny, rządowi może zabraknąć funduszy na kontynuację programu.

Kolejny problem stanowią tzw. machismo-Meksykanie ciągle mierzący swą męskość liczbą potomków i niechętnie stosują środki antykoncepcyjne. Pod tym względem ich mentalność nie uległa widocznym przebrażeniom. Kolejny etap kampanii rządowej będzie wymierzony w zmianę postawy Meksykanów pod tym względem i zachęcenie mężczyzn do udziału w programie kontroli urodzin.

Ten pożyteczny program jest jednak przedmiotem ataków krytyków, którzy twierdzą, że czasami metody prewencyjne stosuje się bez zgody a nawet wiedzy zainteresowanych osób.

Lekarze i przedstawiciele prywatnych klinik planowania rodziny twierdzą, że tysiące kobiet poddano różnym formom antykoncepcyjnym w rządowych ośrodkach zdrowia. Podobno istnieją dowody, że pacjentom podsuwano do podpisania zgodę na sterylizację twierdząc, że chodzi o zastosowanie środków znieczulających. Na inne wywierano psychiczny nacisk. Kobietom wprowadzano urządzenia antykoncepcyjne bez ich wiedzy, gdy znajdowały się pod działaniem lekarstw usypiających aplikowanych przy porodzie.

Przedstawiciele Dept. Zdrowia nie zaprzeczają tym zarzutom, przyznając, że sytuacje takie mogły nastąpić. Spieszą jednak z wyjaśnieniem, że nadużycia należą do rzadkości.

Badania przeprowadzone przez Krajową Radę Populacji wykazały, że liczba kobiet, które dobrowolnie poddały się zabiegom sterylizacji wzrosła w ciągu 3 lat o 57.9%. Przechodziły je przede wszystkim kobiety po 35 roku życia, przeważnie matki kilkorga dzieci. (Christian Science Monitor)

New Regulations For World Cup

Regulations for the 1986 World Cup in Mexico were sent recently to all 121 national soccer federations who have entered teams in the competition. Printed in the four official FIFA languages — English, French, Spanish and German — the regulations were revised by the FIFA Organizing Committee and approved by the Executive Committee.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz...
my możemy pomóc
- Bezpłatne testy ciążowe
- Życzliwi doradcy
- Pomoc lekarska
- Pomoc finansowa
- Zrozumiałe i prawdziwe informacje o usuwaniu ciąży

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Wybory Czy Głosowanie?

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

watele mogli wybierać między kimś a kimś, nie zaś oddawać głosy na wspólną listę FJN. Oznacza to, że konieczna jest zmiana ordynacji wyborczej, od trybu zgłaszania kandydatów, po wyłanianie organów wyborczych i kontrolę prawidłowości aktu wyborczego.

W całym wywiadzie jest tylko jeden postulat "godzący" we władzę, a raczej w nomenklaturę władzy. Cytuję: "Wybory szczebla podstawowego (gminy, osiedla, dzielnicy, miasta — przyp, mój). . . myślę, że nie powinny być w zasadzie wyborami politycznymi. W związku z tym — w moim przekonaniu — najbardziej prawidłową sytuacją byłoby przyjęcie zasady, że obowiązuje nie konkurencja listy czy programów, a konkurencja nazwisk, konkurencja ludzi." I to jest, dosłownie, wszystko co zwracało się przeciwko monopolowi władzy, a raczej monopolowi władzy określonych ludzi, ludzi wystawionych przez partię. Zauważmy — szło tylko o wybory na szczeblu podstawowym. Szło o udzielenie zaufania społeczeństwu, że — w ramach zbiorowego rozsądku politycznego — dysponując ograniczoną wolnością wyborczą, nie będzie przeciwstawiać się ono ustrojowi, lecz w jego ramach poszukiwać będzie najlepszych z możliwych reprezentantów.

I dlatego przyszło uderzenie. Uderzenie tak tragiczne w skutkach dla obu stron: dla narodu i dla "władzy". Aby rządzić, komuniści nie cofną się przed niczym. Później dopiero szukają uzasadnień i dowodów na to, że "Solidarność" chciała za wiele. Bozskutecznie.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

La Suiza Mfg.
2889 N. Milwaukee Ave. ★★★★★★★★★★★★★★★★★★ Tel. 486-7212
WIELKA WYPRZEDAŻ KOLCZYKÓW
Tylko od 20 do 30 Kwietnia!
Piękne kolczyki z 14-karatowego złota
ZA ½ CENY—50% ZNIŻKI
n.p. Wartości $100.00 Tylko. . . . $50.00

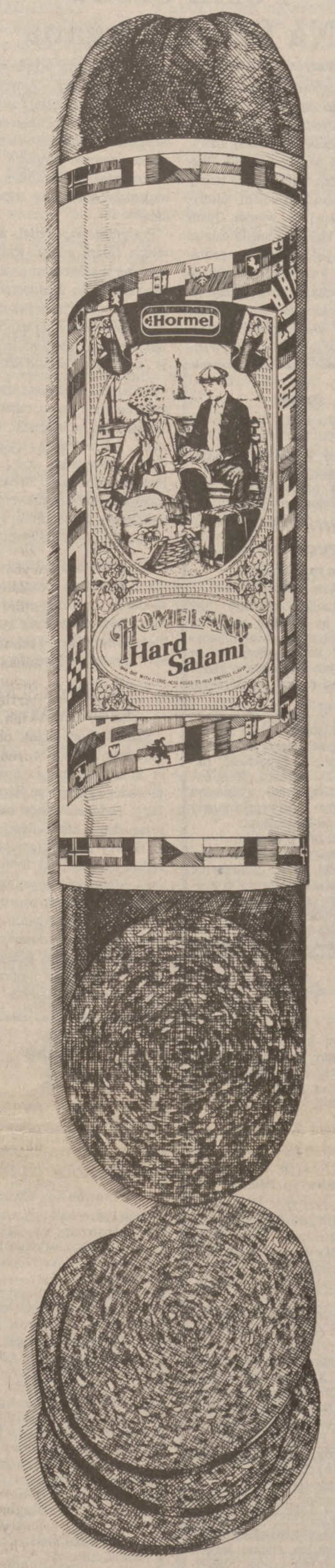

Tradycyjne o starokrajskim smaku do nabycia!

Homeland® Hard Salami from Hormel.

Ten sam znakomity i bogaty smak, którym zachwycali się Wasi przodkowie — jest tu znowu w Homeland® Hard Salami. Troskliwie przygotowane ze specjalnego mięsa, importowanych przypraw i mistrzowsko wymierzonym dodatkiem czosnku. Jest najpierw wędzone, a potem trzymane jakiś czas do nabrania doskonałego smaku. Wyśmienite na kanapki, różne przekąski i do sałatek. Pytajcie o nie teraz w Waszych delikatesach.
Homeland . . . wykonane z prawdziwą tradycją. Hormel

DO NABYCIA W
Minelli Bros. • Wiseway Supermarkets
Walt's Supermarkets • Ultra Warehouse Foods
Family Pride Foods • Wilco (Lowell)
Strack & VanTil Megamarts • Howard's
VanTil Megamart • Beef Mart
Munster Meats • Burgers Supermarkets
Cubs Foods • Paulina Market
Pick'n Save • Gromers

I innych sklepach żywnościowych Metropolii Chicagoskiej

Od siły organizacji bratniej pomocy — zależy znaczenie i prestiż Polonii!

Pekin Czeka Na Prez. Reagana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

tylko 820 jest gotowych na przyjęcie gości. Ponadto dach sali, w której w sobotę ma się odbyć bankiet, mocno przeciekał podczas wiosennej ulewy.

Tymczasem sam prezydent Reagan, nieświadom zagrożenia ze strony deszczu w pekińskim hotelu, zatrzymał się wczoraj na wyspie Guam na Pacyfiku, która stanowiła ostatni przystanek w jego wydłużonej podróży do Pekinu. Po wyjściu na lotnisko Prezydent podkreślił, iż cieszy go świadomość, że choć znajduje się 9,000 mil od Washingtonu, jest na amerykańskim terytorium, które stanowi ważną bazę wojskową oraz że otaczają go rodacy — Amerykanie.

Używając poetyckiej metafory Prezydent powiedział: "Jak dobrze jest wiedzieć, że promienie wschodzącego słońca zawsze najpierw dotykają amerykańskich gwiazdek. Jest to wspaniały sposób na rozpoczynanie dnia."

Prezydent wspomniał, że w lipcu wyspa Guam będzie obchodziła 40 rocznicę uzyskania niepodległości od Japonii. "Stany Zjednoczone i Guam wspólnie wywalczyły pokój i wolność dla tej pięknej ziemi i wspólnie zrobią wszystko, aby wartości te były trwałe," oświadczył Ronald Reagan.

Na wyspie Prezydent spotkał się z gubernatorem Guam, amerykańskich Samoa oraz północnych Wysp Mariana, jak również z prezydentami Wysp Marshalla oraz Federacji Państw Mikronezji. Ronald Reagan zapewnił swoich rozmówców o dalszej współpracy gospodarczej i militarnej ze Stanami Zjednoczonymi.

"Wspólnie możemy stworzyć bazy dla dynamicznie rozwijającej się gospodarki, a poprzez pracę nad pokojem i sprzeciwianie się agresji uczyniać, że świat stanie się bezpieczniejszy," powiedział Prezydent.

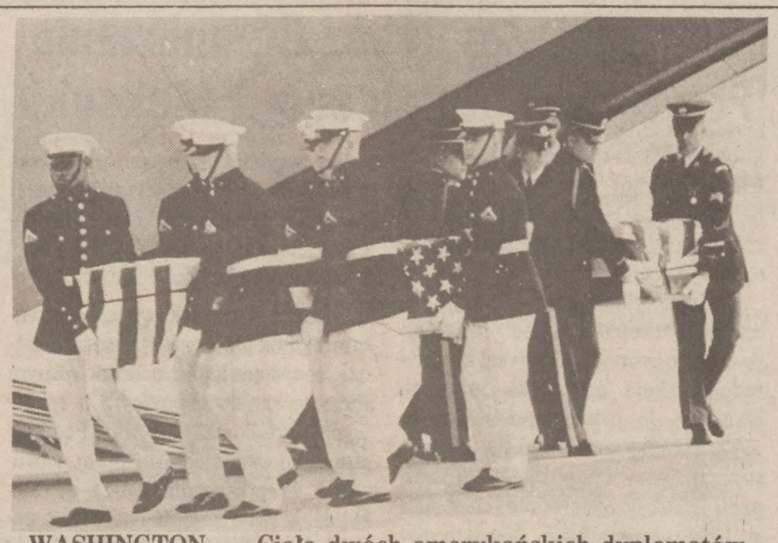

WASHINGTON. — Ciała dwóch amerykańskich dyplomatów, którzy zginęli w zamachu bombowym w Południowej Afryce zostały przywiezione do kraju. Na zdjęciu wyładowanie jednej z trumien z honorami wojskowymi 18 kwietnia br. (UPI)

Morderca Skazany Na 30 Lat Więzienia

30-letni Rico Latimore, zamieszkały przy 3548 W. Polk St. został skazany na 30 lat więzienia za zamordowanie 42-letniego Henry'ego Burrage z Oak Park, podczas napadu rabunkowego w jego domu, który mieści się przy 109 S. Harvey Ave. Ogłaszając Werdykt sędzia Jack Arnold Welfeld oświadczył, że zbrodnia ta zostanie ukarana wyłącznie z powodu rozwoju medycyny sądowej, dzięki czemu udało się zebrać dostateczne dowody winy. Sędzia podkreślał, że jeszcze kilka lat temu morderstwo najprawdopodobniej pozostałoby zagadką.

Trzęsienie Ziemi w Kalifornii

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wspomniany wyżej pożar wybuchł w centrum miasta San Jose, na skutek uszkodzenia rur z paliwem, w zakładzie naprawy samochodów. Zakład, podobnie jak 2 pobliskie sklepy, uległy zniszczeniu.

Wtorkowe trzęsienie ziemi było niejsze w rejonie Zatoki San Francisco od r. 1911, wystąpiło w 2 fazach, trwających trochę ponad 30 sekund każda. Po tym nastąpiło kilka innych, słabszych wstrząsów, z których najsilniejszy wynosił 3.7 w skali Richtera.

Wstrząsy odczuwalne były nawet w okolicy Kanionu Diablo, 240 mil na południe od San Francisco. Znajduje się tam elektrownia atomowa, która ma rozpocząć pierwsze testy pod koniec tego tygodnia.

Wtorekowe trzęsienie ziemi było najsilniejszym od czasu, kiedy poprzednie wstrząsy zniszczyły większą część rolniczego rejonu Coalingi, znajdującej się w Dolinie Centralnej. Trzęsienie to wystąpiło 2 maja zeszłego roku.

Wstrząsy wtorkowe wystąpiły w okolicy Uskoku Calaveras, w okolicy, gdzie łączy się on z Uskokiem San Andreas, który był miejscem bardzo silnego trzęsienia ziemi 78 lat temu, które zrujnowało San Francisco. Powstała wtedy olbrzymia szczelina, na skutek rozstąpienia się ziemi. Siła tamtego trzęsienia, jak przypuszczają naukowcy, wynosiła 8.3 w skali Richtera. Opierać trzeba się tutaj na przypuszczeniach, ponieważ w r. 1906 skala Richtera jeszcze nie istniała.

Syjamskie Bliźnięta w Drodze Do Domu

Denver (UPI) — Rodzice bliźniąt syjamskich, zrośniętych ze sobą klatkami piersiowymi i brzuszkami postanowili zabrać dziewczynki do domu i "kochać je" tak długo jak tylko będą mogli. Lekarze są zdania, że dzieci mają jedynie 10% szansy na przeżycie jednego roku.

Operacja rozdzielenia dziewczynek skazana jest na niepowodzenie z wielu względów. Po pierwsze, dzieci mają jedno wspólne serce, posiadające o jedną komorę za mało, wspólną wątrobę, część żołądka oraz jelit. Po drugie, nawet jeżeli jedno z bliźniąt przeżyje, to ciałko jego jest tak maleńkie, że lekarze nie mieliby wystarczającej ilości tkanki niezbędnej do dokonania przeszczepu.

Największym niebezpieczeństwem dla bliźniąt jest możliwość wystąpienia niedotlenienia tkanek, bądź ustanie pracy serca, wynikające z jego wady.

Dziewczynki są karmione piersią i czują się dobrze. Są aktywne tak jak inne, 11-dniowe dzieci. 2 dni temu wystąpiła u nich drobna infekcja, która zwalczona została za pomocą antybiotyków.

Kokaina Na Pokładzie "Eastern Airlines"

Miami (CT) — Urzędnicy celni zarekwirowali przesyłkę kokainy, ważącą 3 funty, na pokładzie samolotu "Eastern Airlines." Samolot został zatrzymany na 4 godziny, po czym, po znalezieniu kokainy ponownie zwolniony.

Narkotyk znajdował się w pomieszczeniu, do którego dostęp mają tylko członkowie załogi.

Pracownicy celni oraz przedstawiciele linii lotniczych "Eastern Airlines" uzgodnili środki zapobiegawcze, jakie należy podjąć, aby uniknąć w przyszłości podobnych przypadków. Pracownicy linii lotniczych mają być odpowiednio przeszkoleni w dokładnym sprawdzaniu samolotu przed każdym odlotem z poszczególnych miast zagranicą, znajdujących się na trasie lotu.

Był to już drugi przypadek w ciągu jednego tygodnia, kiedy znaleziono przesyłkę zawierającą narkotyki na trasie lotu z Limy, Peru do Panamy, Miami i Nowego Yorku. Jak wykazały dochodzenia, załoga samolotów w czasie obu tych lotów zmieniła się przed momentem zatrzymania ich przez pracowników celnych.

Demonstranci w Zakładach Firmy Martin Marietta

Orlando, Fla. (UPI) — Do zakładów produkujących pociski rakietowe, Martin Marietta, wdarło się w niedzielę osiem osób — demonstrujących przeciw używaniu broni nuklearnych. Demonstranci poplamili krwią tajne dokumenty i potłukli młotkiem urządzenia służące do wystrzeliwania rakiet.

Rzecznik grupy demonstrantów, którzy zdołali wedrzeć się do fabryki, oświadczył, że środki bezpieczeństwa były niedostateczne, wskutek czego łatwo było im wtargnąć na teren zakładów. Kierownictwo firmy nie zgadza się z tą opinią.

Patrick O'Neill, rzecznik grupy demonstrantów, oświadczył, że w wypadku gdyby protestujący obywatele byli terrorystami, mogliby bez większych trudności wykraść z zakładów rakietę. Rzecznik Martin Marietta powiedział natomiast, iż byłoby to niemożliwe, albowiem na terenie zakładów znajdują się jedynie pewne części rakiet, a nie ma tu skompletowanych pocisków rakietowych.

Rybacy Przeciwni Manewrom Amerykańskim

Vieques, Portoryko (UPI) — Przez drugi dzień z kolei odbywają się w tym rejonie manewry amerykańskich sił zbrojnych. Bombowce B-52 przeprowadzają próbne naloty, zaś federalni strażnicy pilnują, aby na teren objęty manewrami nie przedostali się miejscowi rybacy, którzy obawiają się, że manewry stanowią przygotowania do inwazji na Nikaragwę.

Rybacy są stanowczo przeciwni manewrom. Wyspa Vieques, o długości 13 mil, służy samolotom amerykańskim za poligon doświadczalny. We wtorek czterech rybaków przypłynęło na dwóch łodziach w pobliże wyspy. Na obszar ten, położony w odległości 18 mil od północno-wschodniego wybrzeża Portoryko, osoby nieupoważnione nie mają wstępu. Wyspa zamieszkała jest przez 7,000 osób.

Próbne naloty odbywać się będą nadal w dniu dzisiejszym.

Członek Gangu Winny Morderstwa

29-letni Robert Brown, zajmujący dość wysoką pozycję w hierarchii gangu ulicznego El Rukn został winnym zamordowania 28-letniego Ronalda Bella w dniu 18 czerwca ub. roku.

Brown oddał do niego 15 strzałów. Za ten sam czyn jest również oskarżony jego kolega, Elton Houston. W wyniku technicznych nieprawidłowości proces Houstona odbędzie się ponownie 31 maja.

Wahania Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara wzrósł dziś w stosunku do waluty zachodnioniemieckiej (2.6810 DM) i francuskiej (8.2525 FF) oraz spadł w stosunku do szwajcarskiej (2.2143 SF i brytyjskiej ($1.4100 za 1 ft. szt.).

Cena złota spadła w Londynie do $382.85 za uncję.

Kalaupapa — Ostatnia Kolonia Trędowatych

Kalaupapa, Hawaje. (ST) — Osiedle to jest ostatnim w Ameryce skupiskiem chorych na lepre, czyli trąd.

Jedną z pierwszych rzeczy, która uderza zaraz po przybyciu na wyspę jest zupełne odizolowanie jej od świata.

Był to zresztą główny powód, dla którego wybrano to miejsce jako ostatnią przystań chorych. Chciano się ich bowiem pozbyć na zawsze z obawy przed zarażeniem.

Kolonia ta liczy obecnie 106 osób, które żyją tutaj dobrowolnie, w małych drewnianych domkach z ogrodami, położonych w bardzo malowniczym miejscu, między skalistą plażą a 1,600 stopowym urwiskiem.

Pierwsze przypadki lepry pojawiły się na wyspach 130 lat temu. Była to choroba zupełnie nowa dla Hawajczyków.

Chorych na trąd przywożono na wyspę statkami i wyrzucano wraz z całym skromnym dobytkiem do wody, w pewnej odległości od brzegu, w obawie przed zarażeniem. Musieli oni wpław przepłynąć niebezpieczny, skalisty odcinek, dzielący ich od wyspy.

Obecnie, 40 lat po wynalezieniu lekarstwa przeciw trądowi, choroba ta przestała być groźna. Rząd hawajski wydał ustawę, na mocy której mieszkańcy kolonii Kalaupapa mogli wyspę opuścić, jeżeli takie było ich życzenie, dopiero w 1969 r.

Przeciętny wiek mieszkańców kolonii wynois 65 lat. Mają oni zamiar pozostać na niej do końca. Czują się tutaj dobrze, poza tym nie mają przecież dokąd iść. Mają wysokie emerytury, bardzo dobrą opiekę lekarską, telewizję oraz wspaniałe ogrody.

Przebywanie na terenie kolonii zabronione jest tylko dla dzieci do lat 16.

Nie dlatego, że mogłyby się zarazić, ale dlatego, że bez nich jest tutaj cicho i spokojnie.

O Przyznanie Kontraktów Firmom Należącym Do Mniejszości

Gubernator Popiera Projekt Ustawy Stanowej

Gubernator Thompson wypowiedział się niedawno na temat propozycji ustawy, którą będą rozpatrywać ustawowdawcy stanowi na bieżącej sesji Legislatury. Ustawa ta dotyczy przyznawania zleceń na wykonywanie różnego rodzaju prac dla stanu, firmom należącym do osób wywodzących się z tzw. mniejszości etnicznych oraz kobiet.

Ustawa ta będzie miała za zadanie zachęcać właścicieli różnego rodzaju firm do brania udziału w przetargach o prace zlecone, a specjalna komisja powołana w tym celu na mocy ustawy będzie się zajmować analizowaniem każdej propozycji i zapewnieniem, że firmy należące do mniejszości i kobiet otrzymają zlecenia. Naturalnie, jeśli w przetargu zaporponują odpowiednią cenę za wykonanie pracy, cenę, niezbyt wygorowaną.

Propozycja ustawy przewiduje powołanie do życia komisji pod nazwą Minority and Female Business Enterprise Council, która kontorlować będzie przyznawanie kontraktów na prace zlecone firmom będącym własnością mniejszości i kobiet, a raporty o stanie rzeczy przekazywać zarówno Legislaturze jak też Gubernatorowi.

W ubiegłym roku dyskutowano w Legislaturze nad podobną ustawą ale nie otrzymała ona wymaganej większości głosów. Również tę ustawę popierał Gubernator. Nie wiadomo, czy nowa propozycja znajdzie dostateczną liczbę zwolenników wśród ustawodawców, aby mogła zostać zatwierdzona.

Gubernator komentując sprawę podkreślił, że przy budowie budynku stanowego w Chicago zatrudnia się obecnie firmy należące do mniejszości i kobiet.

Oskarżenie w Sprawie Śmierci 3 Aktorów

Los Angeles (ST) — Dyrektor filmu "Twilight Zone," John Landis oraz dwóch jego współpracowników oskarżonych zostało o nieumyślne spowodowanie śmierci aktora Vica Morrowa oraz 2 wietnamskich dzieci, w czasie nakręcania jednej z końcowych scen filmu.

Oskarżeni mają stanąć przed sądem. Grozi im kara więzienia do 6 lat.

Tragiczny wypadek wydarzył się w 1982 r., w momencie kiedy aktor Vic Morrow, niosący dzieci na rękach, przechodził przez wąski strumień. Zgodnie ze scenariuszem miał on uratować je przed atakiem z helikoptera. Helikopter uległ uszkodzeniu w wyniku użycia specjalnych efektów imitujących eksplozję. W wyniku przeprowadzonego dochodzenia ustalono, że w czasie kręcenia filmu dopuszczono się wielu niedopatrzeń i zaniedbań, które spowodowały śmierć 3 osób.

Przed sądem stanie, oprócz dyrektora filmu, także pilot helikoptera, oraz odpowiedzialny za specjalne efekty w filmie, Paul Stewart.

Burza Śnieżna w Stanach Zachodnich

(UPI) — Nad stan Utah nadciągnęła spóźniona burza śnieżna, której towarzyszą wiatry wiejące z szybkością 100 mil na godzinę. Burza pozostawiła po sobie opad śniegu dochodzący do wysokości 8 cali i obecnie kieruje się ku Wielkiej Równinie Prerii. Ruch kołowy i kolejowy na terenie stanu Utah uległ sparaliżowaniu.

Władze wydały dla ludności ostrzeżenia przed możliwością nadejścia silnych wiatrów, mrozów i opadów śniegu.

Burza przesuwa się szerokim pasem, przypuszczalnie obejmie Idaho, Południową Dakotę i Kolorado.

Ostrzeżenia przed możliwością nadejścia silnej wichury wydano także w stanach Arizona i Kalifornia.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Odkrycie Wirusa Wywołującego "Aids"

Washington (ST) — Naukowcy dokonali ostatnio rozpoznania wirusa, który jest przyczyną występujących od niedawna, w alarmującej liczbie przypadków zachorowań na tzw. "aids". Jest to choroba polegająca na utracie naturalnej odporności organizmu.

Wirus powodujący chorobę ma powiązania z wirusami podobnymi do tych, które wywołują np. białaczkę. Określa się go symbolami HTLV-III.

Kampania zwalczania "aids", rozpoczęta 10 miesięcy temu, dała więc bardzo pozytywne rezultaty, mimo że nie wynaleziono jeszcze sposobu leczenia tej choroby, ani sposobu jej zapobiegania. Oczekuje się, że już za 6 miesięcy naukowcy stworzą rodzaj testu, który pozwoli na wykrywanie zarazków "aids" we krwi, otrzymywanej w punktach krwiodawstwa. Wyeliminowałoby to zupełnie możliwość przypadkowego zakażenia tą chorobą osoby otrzymujące transfuzję krwi.

Obecnie oblicza się, że w USA zarażonych jest ok. 2,300 osób. Od momentu pojawienia się pierwszych przypadków zachorowań wirus "aids" był przyczyną śmierci 1,700 osób. W związku z rozpoznaniem go istnieją nadzieje na możliwość wczesnego wykrywania przypadków zachorowań oraz leczenia choroby w początkowym jej stadium.

Rok temu środki masowego przekazu poinformowały o podobnym odkryciu, dokonanym we Francji, w Instytucie Pasteura. Nie jest jednak pewne czy odkrycie amerykańskich naukowców dotyczy tego samego wirusa.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza i ciocia moja, śp.

Harriet M. Krzyczmonik

(żona śp. Hieronima, zm. w czer. 1975)

Członkini Ladies Auxiliary Post #14 VFW, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 22-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, w starszym wieku.

Pogrzeb w środę, dnia 25-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3845-47 Prairie Ave., w Brookfield, Ill., do kościoła St. Barbara (Msza św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, do Mauzoleum.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Dwaj bracia w Niemczech, **Margit (Casimir) Ziola,** siostrzenica z mężem; oraz rodzina w Europie.

Pogrzebem zajmuje się:
Johnson Funeral Home.
Telefon: 485-0214.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, brat, szwagier, wuj, kuzyn nasz i dziadek mój, śp.

Józef Kensek

(syn śp. Piotra i śp. Anny [z domu Nowak], brat śp. Jana, śp. Stanisława i śp. Pauliny)

Członek Gr. 1972 ZNP, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 10:00 rano, w średnim wieku.

Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park.

Zwłoki można odwiedzać dziś i w czwartek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer Ave., naroż. Keeler, do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, Kazimierz, Diane, Józef i **Christine,** synowie i córki; **Franciszek** i **Eugenia Kensek** i **Maria Kwak,** brat, bratowa i siostra; oraz bratanki i bratanice; kuzyni i kuzynki; i wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się
Stanisław Bafia
Telefon 767-2166 lub 927-8408

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, śp.

Agnieszka Komperda

(z domu Kowalkowski)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go kwietnia 1984 roku, o godzinie 5:30 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i w czwartek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 So. Archer Ave., narożnik Keeler, do kościoła St. Richard, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż; **Zofia (Józef) Bryjak;** w Polsce **Maria (Józef) Gal, Anna Komperda, Jan** i **Andrzej Komperda,** córki, synowie i zięciowie; **Bernadette, Ryszard Bryjak** i **Stanisław Gal,** wnuczka i wnuki; **(Anna Król** i **Maria Bobak,** siostry z rodzinami w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zarzycki Manor Chapels,
Telefon 767-2166.

Ś. P.

Marian E. Trecz

MAGISTER PRAWA

Urodzony 2-go lipca 1913 r. w Monasterzyskach k. Buczacza, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w Deerfield Beach, Florida, 24-go kwietnia 1984. O czym zawiadamia i o modlitwy prosi pogrążona w smutku:

Żona, Janina (z domu Chornikowska)

Ś. P.

Marian E. Trecz

Magister Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Filister Polskiej Korporacji Akademickiej Palestra, Członek Podziemia w czasie okupacji, b. więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, po wojnie członek Zespołu Łącznikowego II Korpusu dla spraw opieki nad uchodźcami w Niemczech, emerytowany pracownik Związku Narodowego Polskiego, zmarł 24-go kwietnia 1984 r., w Deerfield Beach, Florida.

Odszedł prawy Polak, dobry człowiek i szczery przyjaciel.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Żonie Zmarłego Janinie składamy wyrazy głębokiego współczucia i łączymy się w smutku po stracie drogiego nam przyjaciela.

Rodzina Józefa Migały

oraz

Irena i Jerzy Przyłuscy

Msza św. za duszę śp. Mariana zostanie odprawiona w piątek, 27-go kwietnia o godzinie 6:30 wieczorem w kaplicy O.O. Jezuitów pnr. 4105 N. Avers Ave.

ZAWIADOMIENIE

W związku z tradycyjnymi obchodami Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3-Maja, oraz przypadającym 40-leciem działalności Kongresu Polonii Amerykańskiej, ukaże się w dniu 4 maja 1984 r. powiększone wydanie Dziennika Związkowego. Zainteresowanych zamieszczeniem ogłoszenia okolicznościowego w tym wydaniu prosimy o telefoniczne skontaktowanie się do piątku, 27 kwietnia br. (tel.: 286-0141.)

Ogłoszenia regularne — handlowe (display) i drobne (classified) przyjmować będziemy do wtorku, 1 maja br. do godz. 4:00 po południu.

Dział Ogłoszeń

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

MECZE PIŁKARSKIE I WALNE ZEBRANIE WISŁY

W sobotę, dnia 28 kwietnia w klasie "Over-30" zespół Wisły gra z drużyną "October 9" w Hanson Parku na bocznym boisku o godz. 4:30 po południu.

W niedzielę, 29 kwietnia Wisła "B" gra z drużyną Flyers w Welles Park (Western Ave. przy Montrose) o godz. 1-ej po południu.

Mecz w ramach Major Division Wisła — Apollo w Hanson Park Stadium w niedzielę, 29 kwietnia o godz. 5-ej po południu.

W sobotę, dnia 5 maja — w lokalu klubowym Wisły, 4411 W. Fullerton Ave., zebranie sprawozdawczo-wyborcze; pierwszy termin o godz. 7-ej wieczorem, drugi termin o godz. 7:30. Nowi członkowie mile widziani. Wszyscy, którzy szczerze interesują się Wisłą — proszeni są na zebranie. Indywidualnych zawiadomień nie będzie.

* * *

MOTREAL BIJE LONG ISLAND EDMONTON WYGRAŁ 7:1 Z MINNESOTA NORTH STARS

W półfinałowych meczach hokejowych rozegranych wczoraj wieczorem, doszło do jednej niespodzianki kiedy to zespół Montreal Canadiens pokonało gładko na lodowisku w Montrealu dobrze grającą drużynę Long Islander 3:0. Przez okres całego sezonu zespół Montrealu grał słabo i nikt z ekspertów tego sportu nie przypuszczał, że drużyna ta wypłynie na powierzchnię w rozgrywkach o puchar Sir Stanleya. Obecnie drużyna ta gra jak "za dawnych czasów" i obecnie należy do faworytów na zdobycie tego cennego pucharu.

W drugim meczu Edmonton pobił gładko drużynę Minnesota North Stars bijąc ją 7:1. Drużyna Minnesoty wyeliminowała drużynę Black Hawks w pierwszej odsłonie tego pucharu.

* * *

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser
JÓZEF ZIELIŃSKI

Oskarżeni o Próbę Oszustwa

Sierżant policji z Hillside, Bruce Palumbo został skazany na 2 lata więzienia za próbę oszukania firmy ubezpieczeniowej poprzez złożenie fałszywego raportu o kradzieży luksusowego samochodu.

Dwie inne osoby, które brały udział w tej intrydze; Anthony Catazano z Brookfield i jego żona Michelle otrzymały niższe wyroki. Obydwoje skazano na przymusowe prace społeczne.

Catazano pełni funkcję zarządcy stanowego Dept. Transportu.

Właściciel Kina Przeciw Władzom Berwyn

Tracy Lamb właściciel starego, nieczynnego już kina, mieszczącego się w 62-letnim budynku przy 6404 W. Cermak Rd., z goryczą mówi o decyzji władz Berwyn, które postanowiły przejąć kontrolę nad tą nieruchomością. Twierdzi on, że zabiegi poważnie opóźniają prace renowacyjne. Lamb zarzucił im wykorzystywanie jego własności do "gier politycznych," poprzez wysunięcie "pogróżki" o nabyciu jej z tytułu przysługującego im prawa pierwokupu. Sprawa sądowa, na której władze tej miejscowości będą żądały rozebrania budynku, odbędzie się w poniedziałek przyszłego tygodnia. Lamb odrzucił propozycję miasta, które godziło się na utrzymanie budynku tylko w przypadku rozpoczęcia prac naprawczych pod koniec maja.

Projekt Muzeum Zatwierdzony

Rada Dystryktu Parków zatwierdziła wczoraj projekt, aby wydzierżawić budynek znajdujący się w parku Humboldta organizacjom portorykańskim, które chcą w tym budynku urządzić muzeum kultury Portoryko.

★ Poszukuje Pracy

KOBIETA przyjmie sprzątanie mieszkania od 9 rano do 1. Tel.: 235-4834.

★ Pomoc Domowa

CONTINENTAL EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. Milwaukee Ave.
Tel.: 774-1400

DEAR LADIES
We are a private licensed Agency designed to help you or someone you know get a good job as a live-in housekeeper, to take care of children or elderly.
IF YOU QUALIFY YOU CAN EARN UP TO $250 A WEEK
Living-in is proof to be smart and practical, because you do not have to spend your cash on rent, food or transportation, and you can improve your English.
FOR AN APPOINTMENT CALL
774-1400
9 a.m. — 6 p.m. or visit us
WE OFFER YOU A JOB NOT A PROMISE
Roger Calu, President

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
4 lub 5 dni w tygodniu. Musi mówić po angielsku i lubieć dzieci. Dobre wyngrodzenie. Wymagane referencje. Proszę telefonwać w języku angielskim.
620-0659
lub po 5 po południu
664-7991

POŁUDNIOWO - ZACHODNIA DZIELNICA EVANSTON
Rodzina potrzebuje pomoc domową. Opieka nad 2 dziećmi: 2½ roku i 9 miesięcy sprzątanie i gotowanie. Z zamieszkaniem, lub bez 5 dni w tygodniu od poniedziałku do piątku. Od zaraz. Musi mówić trochę po angielsku, 491-9341 — pytać o Ewę

KOBIETA w średnim wieku do opieki nad dziećmi. Angielski niekonieczny. 794-0158.

POTRZEBNE KOBIETY
Tylko z Północnej Strony Miasta
W średnim wieku—do sprzątania domów. Język angielski i doświadczenie przydatne. Dzwonić w języku angielskim po 7 wieczorem.
864-3320 lub 869-7921

POTRZEBNA kobieta do pilnowania dziecka. 342-5364.

ZAROBEK OD $250 do $300. TYGODNIOWO
Opieka nad starszą osobą
BERIS EMPLOYMENT AGY.
4962 N. Milwaukee 736-9448

POTRZEBNA KOBIETA
Do Pilnowania pięcioletniego dziecka. Musi zamieszkać i umieć gotować. Zgłaszać się osobiście po umówienie. Pnr. 7053 W. Addison Ul. Mówimy po polsku.

POTRZEBNA GOSPODYMI DOMOWA
Sprzątanie, lekkie gotowanie, opieka nad kobietą. Musi zamieszkać. Własny pokój.
Tel.: 227-6234

LIVE-IN
HOUSEKEEPER — CHILD CARE
For 2 and 6 year old girls. Non smoker. English speaking. Private room with TV, phone and bath. References required.
948-8697

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA
Do zakładu krawieckiego. Musi umieć wykończyć sukienki w całości na elektrycznych maszynach do szycia. Praca na akord.
263-1675

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów od zaraz. Tel.: 392-8944.

PART TIME JANITORIAL CLEANING
Near North Side location. Call in English language.
233-3374
After 8 p.m. — 423-4412

POMOCE pielęgniarskie do pracy do prywatnych domów. Wymagana częściowa znajomość jęz. ang. — Tel.: 725-7881.

CASHIER, CLERK HIGH SCHOOL GRADUATE
Downtown store. Good salary. Pleasant working condition. Must be able to start immediately and write and read English. For appointment call Toni
782-0477

★ Praca

PRACA JANITORSKA
Mężczyźni z samochodami i kobiety do sprzątania w budynkach biurowych, w Chicago i na przedmieściach. Północne i południowe okolice. Późne godziny popołudniowe i wieczorne. Możliwość zamieszkania.
Zgłaszać się od poniedziałku do piątku od 2-ej po poł. do 5 po poł.
6841 W. ADDISON

GRILL COOK PLUS
Hours 6 A.M. to 2 P.M. Experience a plus. Must speak English. Position available at Ritter Midwest — Des Plaines. Call cafeteria manager
640-4994
Equal Opportunity Employer

KURSY ZAWODOWE W JĘZYKU POLSKIM
Tokarz—Frezer Tel. 342-6484
Mechanik samochodowy Tel. 342-4488
Automatyczna informacja całą Dobę

INSPECTOR — LAYOUT
Precision layout inspector for metal fabricating plant needed. Experienced only. 3 years min. plate work required. Knowledge of SPC desirable. Excellent salary. Complete health and retirement programs. Contact Tim Benner. NO PHONE CALLS.
Apply in Person:
ADMIRAL TOOLS & MFG. CO.
3700 N. Talman Ave., Chicago

• IMMEDIATE OPENINGS •
Fast Growing Company Needs Ambitious People
—COMPANY TRAINING
—RAPID ADVANCEMENT
—STUDENTS WELCOME
Can Earn: PART TIME $7.00 Per Hr.
FULL TIME $360 Per Wk.
Mr. Calfa 449-1920

EXPERIENCED PERSON NEEDED
For Home Cleaning Service
Must Speak English
Salary Open
Tel.: 827-8808

POTRZEBNE
Kobiety i mężczyzni do sprzątania na nocną zmianę. Proszę zgłaszać się osobiście.
MUTUAL MAINTENANCE
1722 W. Grand Od 1-4 P.M.

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYŹNI
Do pracy fabrycznej oraz do sprzątania i pracy domowej z zamieszkaniem lub bez.
IRENE'S INTERNATIONAL EMP. AG.
6201 W. Touhy 631-8878

ELECTRONIC ASSEMBLY
DATA COMMUNICATIONS EQUIPMENT MANUFACTURER
Has employment opportunities for reliable workers with verifiable, proficient work history. With skills on printed circuit boards, assembling, soldering and wiring.
Call or Send Resumé to Alex Brown
470-9600
COMDATA CORP.
7900 N. Nagle, Morton Grove, IL 60053

POTRZEBNI MEŻCZYZMI I KOBIETY
Od zaraz do sprzątania apartamentów, kondominiów i biur. Aplikacje przyjmowane w czwartek — 26 kwietnia, w godzinach od 12 w południe — 3 południu. Przepraszamy — nie załatwiamy telefonicznie. Zgłaszać się osobiście:
SAKRETIZE INC.
2700 N. Hampden Court
1 blok na wschód od Clark street, wejście od Wrightwood

OPERATING MANAGER
For fast growing janitorial company Must speak fluently in English and Polish. Must have car. Call for appointment.
278-7012

★ Praca

OSOBA DO INSPEKCJI ODZIEŻY
Do sprawdzania uszytej odzieży. Musi mówić i rozumieć język angielski Dobre wynagrodzenie.
Zgłaszać się:
4447 W. Cortland

★ Praca Męska

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Na Nocną Zmianę Tylko
do mycia i woskowania podłóg w sklepach spożywczych. Musi mieć auto, być odpowiedzialny i mieć doświadczenie janitorskie.
Dzwonić od wtorku — piątku
384-6805 od 1 — 4:30 p.pł.

POTRZEBNY MŁODY MASZYNISTA-TOKARZ
Przyjemne warunki pracy. Ochładzana fabryka.
Zgłaszać się osobiście.
MIHALLOVIC MACHINE & TOOL CO.
6119 W. 35th Street
Cicero, IL

POTRZEBNY PRACOWNIK Przy Remoncie Domów
Doświadczenie Niekonieczne
Tel.: 545-5773 Po 6-ej Wieczorem

PRZYJMĘ natychmiast mężczyznę do pracy przy "Aluminium siding, i Shingle roofing." Stała praca. 452-1107

POTRZEBNI pracownicy z doświadczeniem do fugowania. ..... 283-7488.

"JANITOR — HANDY MAN"
Do konserwacji i małych napraw. Praca w piątki tylko od 1 po południu do 4 po południu. Telefonując proszę mówić po angielsku.
281-3563

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY
FREZER
Z Umiejętnością Wytaczania
Proszę zgłaszać się osobiście.
TECHNOX MACHINE
4627 W. FULLERTON

POTRZEBNI pracownicy doświadczeni przy sidingach i dachach. 545-0940.

MACHINIST EXPERIENCED
To make sample drill jigs, set-up for milling, drilling and tapping. Must speak English.
1515 Louise Ave.
Elk Grove Village, Illinois
Tel.: 437-9330 Must speak English.

ZATRUDNIMY SZLIFIERZA NARZĘDZIOWEGO
Do robót płaskich i okrągłych. Wysokie stawki, godziny nadliczbowe. Prosimy się zgłaszać od 9-4 p.pł.
PROTOTYPE PRODUCTION CO.
4507 N. Ravenswood

AUTOMOBILE SALESMAN WANTED
EXPERIENCE NOT NECESSARY
MUST SPEAK ENGLISH AND POLISH
KEYSTONE CHEVROLET
4501 WEST IRVING PARK ROAD
CHICAGO, ILLINOIS 60641
Phone: 777-2000 Ask for Mr. Hudson

ZATRUDNIĘ od zaraz doświadczonych pracowników w zakresie prac aluminiowosidingowych, oraz posiadających doświadczenie w zakresie prac stolarskich. 282-4555 po 6 wieczorem.

ALL AROUND MACHINIST
Second Shift
Clow Corp. a leading manufacturer of municiple pumps seeks an all around machinist with 3 or more years experience. The successful applicant must be able to read blue prints, do own set-ups, have own tools and operate engine lathes, current lathes and mills. For consideration please apply in person at:
CLOW CORP.
1999 N. Ruby Street
Melrose, Park, Illinois
E.O.E. m/f

GENERAL MACHINIST
Minimum 5 years job shop experience required on horizontal boring mill or milling machine. CNC experience helpful. Clean, model shop. Overtime and benefits. Phone for appointment.
ILLIANA MACHINE & MFG. CORP.
19700 S. 97th Avenue
Mokena, Illinois 60448
Tel.: (312) 479-1333

DIE REPAIRMAN
Qualifications:
1. Speak the English language.
2. Must possess necessary tools to the job.
3. Able to read prints.
4. Repair simple dies.
5. Follow instructions.
6. Must have at least 3 years experience.
Contact: L. E. Ramp 666-7612
8:00 to 3:30

★ Praca Męska

MACHINIST SCREW MACHINE
All around set up man/operator with 5 years job shop experience. Run hand screw machine, Mill and Drill, DSM-A Automatic Hardinge Screw Machine. Small shop in Des Plaines. Must work without supervision. Must have excellent work and attendance references. Must speak fluent English.
628-8868

DOŚWIADCZONY pracownik do pracy na frezarce i tokarce. Tel.: 941-1860.

NOCNY dozorca od soboty 5 ppł. do niedzieli 5 ppł. $55. Znajomość j. ang. nie jest konieczna. 4600 W. North Ave.

POTRZEBNI męczyźni do pracy w ogrodzie od zaraz 631-1821.

DOZORCA (MAINTENANCE MAN)
do budynku apartamentowego. Musi znać j. ang. $5 gotówką na godz. Południowy-zachod.
654-1795

TOOL & DIE MAKER
Min. 10 yrs. exper. If you can work on dies from start to finish, this position is for you. Solid progressive Co.
CALL FOR INTERVIEW
BARCO MFG. CO., INC.
777 Winthrop Ave.
Addison, IL.
543-2233

DO PRACY W OGRODZIE
Firma w północno — zachodnim przedmieściu poszukuje pracowite osoby. Muszą mieć własne środki komunikacji. Poszukujemy doświadczone osoby w zakładaniu trawników. (Landscape Laborers.)
Minimalna znajomość Angielskiego pomocna
Dzwonić pomiędzy 9 i 5
894-5347

DOORMAN
Ideal for Retired Person. Vic. Sheridan and Irving. Apt. plus salary. English speaking preferred. Call Gerry before 10 A.M. (No calls accepted after 10)
477-6688

POTRZEBNY BLACHARZ I LAKIERNIK
Samochodowy z doświadczeniem. Stała praca i dobra zapłata oraz inne korzyści i dobrodziejstwa. Zainteresowani telefonować po więcej informacji.
Tel. 296-7198

★ Rozmaite

OBNIŻKA OPŁAT ZA PACZKI 5-10%
(Także owocowych i zywnościowych) do dnia 29 kwietnia. Płaszcze męskie i kurtki damskie po $15. Polski sklep - odzież i zabawki.
2408 N. Cicero (przy Fullerton)

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu Lub Domu?
Dowiedźcie się—zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
MARTIN LUTHER CHURCH
Czwartek 26 kwietnia od 10 rano do 3 p.pł.
6850 West Addison

RUMMAGE SALE
ROCZNA WYPRZEDAŻ WIOSENNA
W niedzielę 29 kwietnia i w poniedziałek 30 kwietnia od 9 do 5. We wtorek 1 maja od 9 do 2 po południu.
NORTHWEST SUBURBAN JEWISH CONGREGATION
7800 W. Lyons, Morton Grove, Illinois
965-0900
(Dempster St. 8800 N. do Merrill, 7800 W. i na północ do Lyons)

★ Domy poza Chicago

DOM NA SPRZEDAŻ
W Texasie (Boca Chica)
32 Weems Street
Murowany, 2 duże sypialnie. Garaż.
Właściciel w Cicero
Tel.: 863-8723

★ Domy

PRZEZ WŁASCICIELA 6 rodzinny dom. 106-ta i Major. Murowany, 5-letni, dobra lokacja. 430-5148.

WŁADYSŁAWOWO
10 letni dom w bardzo dobrym stanie. 2x6-ki i 1x5-ka, na sprzedaż przez właściciela. Garaż murowany na 3 samochody.
282-3806

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie. Nieogrzewane. 2 sypialnie. 2700 N.-3400 W. 252-6317.

PIĄTKA na drugim piętrze. Okolica Diversey-California. 278-8884.

DO WYNAJĘCIA
6-CIO POKOJOWE MIESZKANIE
Na pierwszym i na drugim piętrze. Świeżo odmalowane. Nie Umeblowane. Central ogrzewanie. Lokator opłaca.
2649 W. WALTON ST.
Tel. 278-1130

W. CICERO, ILLINOIS
3 pokoje ogrzewane, urządzenia kuchenne. Dla jednej osoby lub pracującego małżenstwa. Dobra komunikacja. $215 plus depozyt asekuracyjny.
834-9560 lub 863-3961

MILWAUKEE-Montrose. 4 rooms. 235-1269.

3 SYPIALNIOWE mieszkanie. Wrightwood-Central Park. Proszę telefonować w języku angielskim. 772-4245.

TOWN OF LAKE
Vicinity of South Ashland and 47th. For rent 4 rooms, 2 bedrooms, space heat, just remodeled, rear cottage, 2nd floor. $165.
Frank Gorski 1443 W. 49th Pl.
927-5277

5 ROOMS, — 2 bedrooms, first floor. Stove, refr. heat. 5000 N. — 1400 W. Call Ruth. ..... 878-6532.

PRZYJMĘ panią na wspólne mieszkanie, na południowej stronie miasta. 523-2505 dzwonić po 8 wieczorem.

4 LARGE rooms in clean building $285, $290. 4429 N. Whipple. 774-8865.

1415 W. PRATT
East Rogers Park
1 bedroom, $375 including heat, carpeting, separate dining, storage, parking.
973-0727

JACKOWO. Ładne 6 pokojowe mieszkanie. Ogrzewanie, gorąca woda włączone. Tel.: 276-8633 po 5-ej.

4 DUZE pokoje, ogrzewane, urządzenia kuchenne. 835 N. Western oraz 6 dużych pokoi, wykładane dywanami, urządzenia. 5055 N. Winchester. 275-5418.

★ AUTO

'75 BUICK Skylark, 52,000 mil. 595-0014 po 4-ej.

★ Interesy

SPRZEDAM SKLEP DELIKATETESOWY
Wyrobiony interes, dający dobry dochód. Na południowo-zachodniej stronie miasta, Tanio. Tel. 486-8870.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI "Vanem"-tanio. 276-0517.

★ Usługi

Przerabiamy kuchnie, łazienki wykańczamy basementy, malujemy, tapetujemy.
Tel.: 286-0864 — 647-7232

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMEWNT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

FUGOWANIE,
ALUMINUM SIDING
DACHY, PORCHES
DOGODNE SPŁATY
MODERN
General Contractors
276-2626

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

TELEWIZORY, stereo — naprawa z gwarancją. Andrzej Kowalczyk. Tel. 489-6707.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Mayor Zdecydowanie Broni Projektu Odbudowy Miasta

Zgodnie z opracowanym planem, w poniedziałek po raz pierwszy formalnie, mayor Harold Washington rozpoczął wyjaśniać szczegóły swego nowego planu mającego na celu odbudowanie miasta — właściwie to odremontowanie zniszczonych domów w podupadłych dzielnicach, oraz dzięki temu utworzenie około 25,000 dodatkowych miejsc pracy.

Mayor przyznał swym krytykom, że wiele projektów jakie zawiera plan nie jest niczym nowym, proponowane były przez administracje poprzednich mayorów, ale jak zaznaczył mayor Washington, nigdy nie doszły do skutku. Uważa się więc za tego, który "wskrzesi" dawno zapomniane projekty.

W czasie konferencji prasowej i przemawiając do zebranych mieszkańców południowych dzielnic miasta na uroczystości rozpoczęcia budowy sklepu przy 61-ej i Western, mayor zwrócił uwagę, że wprawdzie rozwój śródmieścia jest bardzo ważny, jego zdaniem, nie mniej uwagi należy poświęcić poszczególnym dzielnicom, szczególnie tym, które od lat były bardzo zaniedbane.

W planie przewiduje się udzielenie nieskoprocentowych pożyczek zarówno prywatnym właścicielom domów, jak też budowniczym, na remonty domów. Krytycy projektu mayora uważają, że zarówno zaniedbanie śródmieścia jak też wcześniej ogłoszony zamiar zobowiązania budowniczych do bezinteresownego pomagania innym w opracowywaniu planów remontowych oraz zobowiązania firm budowlanych do zaopatrywania się u zaopatrzeniowców miejskich, może spowodować raczej zastój w budownictwie, a nie jego rozwój. Sytuacja budownictwa nie jest bowiem jeszcze aż tak dobra, aby można sobie pozwolić na dodatkowe ograniczenia i wymogi.

Zarówno przewodniczący miejskiego komitetu finansowego ald. Edward Burke jak też przywódca większości w Radzie Miejskiej ald. Edward Vrdolyak wyrazili powątpiewania co do możliwości znalezienia aż 25,000 nowych miejsc pracy. Zwrócili oni uwagę, że najczęściej posady o jakich mówi Mayor to zajęcie przy budowie i remoncie czyli zajęcie sezonowe, uzależnione od wykonywania danego polecenia.

Obaj jednak zgodzili się, że formalnie nie zabiorą głosu na temat nowego planu mayora zanim nie zapoznają się z nim bardziej szczegółowo, kiedy Mayor przedstawi cały projekt wszystkim radnym miejskim.

Propozycja Ponownej Kontroli Rat Ubezpieczeniowych Blue Cross

Przewodniczący Izby Reprezentantów Legislatury Stanowej Michael Madigan (D. z Chicago) wypowiedział się niedawno za ponownym wprowadzeniem, na mocy ustawy stanowej, kontroli rat ubezpieczeniowych pobieranych przez firmę Blue Cross/Blue Shield za ubezpieczenia klientów.

Zdaniem rep. Madigana, tego rodzaju ustawa pomoże w uchronieniu starszych obywateli przed zbyt wysokimi wydatkami na ubezpieczenie zdrowotne.

Firma ubezpieczeniowa Blue Cross/Blue Shield została powołana do życia przed 47 laty specjalną ustawą stanową w czasie słynnej depresji i miała pomagać mieszkańcom stanu w płaceniu za leczenie.

Ubezpieczenie Blue Cross pokrywało koszty związane z leczeniem szpitalnym, Blue Shield — koszty honorariów lekarskich. Raty, jakie pobierała firma od swych klientów były kontrolowane przez stanową agencję: Departament Ubezpieczeń i tylko wtedy, gdy zgodził się on na ich podwyższenie firma mogła to zrobić.

Przed rokiem zgodzono się na wprowadzenie zasadniczej zmiany w strukturze firmy. Wyłączono ją spod kontroli stanowej i pozwolono współzawodniczyć z innymi firmami ubezpieczeniowymi. Firma stała się własnością udziałowców i stan nie miał już kontroli nad ratami, jakie wyznaczano klientom.

Zmiana ta nastąpiła w styczniu 1983 r. i zaraz po niej starsi obywatele dowiedzieli się, że muszą płacić znacznie więcej niż dotychczas za swe ubezpieczenie w tej firmie. Raty z $19.63 rocznie za ubezpieczenie Blue Cross wzrosły do $27 — dla osób starszych, dla tych które ukończyły 70 lat wzrosły jeszcze więcej. Pierwsza podwyżka obliczana jest na 49% — druga na 68%.

Przedstawiciele firmy Blue Cross stwierdzili jednak, że podwyższono opłaty, ale zostały one zatwierdzone przez stanowy departament ubezpieczeń jeszcze wtedy, gdy firma kontrolowana była przez stan. Jedynie wprowadzenie wyższych rat zostało nieco opóźnione, co zbiegło się z reorganizacją firmy.

Wyniki Biura Spisu Ludności Wzbudzają Szereg Zastrzeżeń

W poniedziałek w budynku Dirksen Federal Building odbyły się przesłuchania, dotyczące ostatniego sprawozdania biura spisu ludności, z którego wynikało, że Chicago straciło swą drugą pozycję w skali krajowej na rzecz Los Angeles. Ocena ta wywołała szereg protestów nie tyle ze względów ambicyjnych co z praktycznych. Większa liczba mieszkańców oznacza bowiem wyższe subsydia rządowe.

W posiedzeniu brała udział kongresmanka Katie Hall (D.-Ind.), przewodnicząca izbowego podkomitetu do spraw populacji. Hall oświadczyła, że poważne nieprawidłowości zanotowane podczas akcji spisu ludności, mogły być przyczyną niekorzystnych dla naszego miasta wyników.

Stwierdzono bowiem, że pominięto znaczne rejony dzielnic, gdzie pracownicy biura natrafili na barierę językową, szczególnie na obszarach miasta zamieszkiwanych przez ludność pochodzenia latynoskiego.

Przedstawiciele miejskiego biura planowania szacują liczbę pominiętych podczas spisu na 80,000-180,000.

Na posiedzeniu był również obecny mayor Harold Washington, który wyraził szczególne zaniepokojenie możliwością utraty federalnych subsydiów. Mayor jest przekonany, że dane ujawnione przez biuro nie mają pokrycia z rzeczywistością. Według oficjalnych danych liczba mieszkańców Chicago spadła nieco poniżej 3 milionów.

Socjolog z Uniwersytetu Chicago dr Terry Clark sugerował, że nieprawidłowe wyniki mogły być rezultatem metody zastosowanej w Los Angeles, gdzie do liczby mieszkańców miasta dołączono również osoby z przedmieść. "Wydaje się, że Los Angeles obejmuje tereny, które w Chicago traktowane są jako przedmieścia" — podkreślał dr Clark.

Jest rzeczą oczywistą, że nieporozumienia wynikające z prawa do statusu "drugiego miasta" nie będą rozwiązane, aż do kolejnego spisu ludności, przewidzianego na 1990 rok.

LONDYN. — Policja brytyjska w specjalnych kamizelkach kuloodpornych niedaleko ambąsady libijskiej. Wzniesiono specjalne "parawany" zakrywające widok na wejście do budynku. (UPI)

GENEWA. — W czasie przemówienia wygłoszonego 18 kwietnia na konferencji rozbrojeniowej w Genewie, wiceprezydent George Bush zwrócił się do reprezentanta Związku Sowieckiego, apelując o wstrzymanie produkcji broni chemicznej. (UPI)

Zmiany Przepisów o Zakładaniu "Łapy"

Na Samochody Zaparkowane Na Ulicach Chicago

Zupełnie bez rozgłosu władze administracji miejskiej zmieniły nieco przepisy regulujące zakładanie tzw. "łapy" na samochody parkowane na ulicach miasta. Zmiana przepisów dotyczy samochodów, które zaparkowane są na ulicach legalnie, czyli w miejscach wyznaczonych na parkowanie.

Jak wiadomo w ubiegłym roku rozpoczęto na terenie Chicago akcję mającą na celu wyeliminowanie tych wszystkich, którzy zalegają w opłaceniu mandatów za niewłaściwe parkowanie. Wielu mieszkańców ignorowało sobie te mandaty i zbierało je nie płacąc. Byli tacy, którzy mieli ich po kilkanaście a nawet kilkadziesiąt.

Miasto przystąpiło do akcji polegającej na tym, iż na samochody kierowców o których wiadomo było, że nie zapłacili ponad 10 mandatów za parkowanie zakładano specjalne urządzenia zwane po angielsku "Denver booth" — łapą". Zamyka ono jedno z kół samochodowych uniemożliwiając kierowcy odjechanie z miejsca zaparkowania. Kierowca taki, zanim zdjęto z jego samochodu "łapę" musiał zapłacić odpowiednią grzywnę oraz uregulować wszystkie zaległe mandaty za parkowanie. "Łapę" zakładano na wszystkie samochody o których właścicielach wiadomo było, że nie zapłacili za mandaty, bez względu na to czy spostrzeżony samochód zaparkowany był legalnie czy nie. "Łapę" — zakłada się w rejonie zamkniętym ulicami— North Ave., Cermak, Halsted i brzegiem jeziora.

Ze statystyk jakie uzyskano z biura ruchu kołowego wynika, iż dochody uzyskane z mandatów za niewłaściwe parkowanie samochodów prawie się podwoiły od czasu rozpoczęcie zakładania "łapy". Dla przykładu podano, że w okresie dwóch miesięcy, suma zebrana zwiększyła się o milion dolarów w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, kiedy nie było jeszcze "łapy".

Ostatnie zarządzenie administracji, aby zakładać "łapę" wyłącznie na te samochody, które są zaparkowane nielegalnie, a omijać samochody zaparkowane legalnie, mimo, że ich właściciele zalegają z zapłaceniem wielu mandatów, spotkało się z ostrą krytyką. Panuje przekonanie, iż w związku z tym dochody uzyskiwane z mandatów obniżą się co najmniej o 25%.

Decyzję o zmianie dotychczasowych zarządzeń podjęto na skutek skargi sądowej wniesionej przeciw miastu przez jednego z poszkodwanych kierowców. Twierdzi on, że władze nie mają prawa karać go "łapą", gdy samochód jego zaparkowany był na ulicy zupełnie legalnie. Władze miejskie postanowiły postępować ostrożnie, zaczekać do orzeczenia sądowego w tej sprawie.

W Przypływie Szału Zamordował Rodzinę

Wczoraj rano 37-letni Charles Hunt, który dzień wcześniej został zwolniony z pracy, wpadł w szał i zamordował swą żonę Betty oraz dwoje dorastających dzieci: 15-letnią Lindę i 17-letniego Charlesa Jr. Później, biegnąc w dół po schodach z 23 piętra gdzie mieszkał z rodziną zastrzelił sąsiadkę Glorię Carney.

Zbiegłwszy na parter dużego budynku mieszkaniowego, zaczął strzelać do przypadkowych mieszkańców budynku, którzy akurat znajdowali się w korytarzu. Poważnie zranił dozorcę budynku Roberta Gholara i mieszkankę Londe McDaniels. Oboje ranni, przebywają w szpitalu, życiu ich nie zagraża niebezpieczeństwo.

Rozszalały Hunt wybiegł następnie przed budynek, gdzie znajdowała się już policja wezwana przez sąsiadów. Doszło do wymiany strzałów w której jeden policjant został ranny w stopę a Hunt zginął od kuli, która trafiła go w czoło.

Z zeznań naocznych świadków wynika, że Hunt strzelał bez ustanku, jak obliczono oddał przynajmniej 50 strzałów zanim dosięgła go kula policjantów.

Powyższy dramat rozegrał się w kompleksie mieszkaniowym, będącym pod prywatnym zarządem zwanym Lawless Gardens, przy 3620 S. Rhodes Ave. Rodzina Hunt mieszkała w tym budynku od ponad 11 lat.

Ofiara Napadu Przeszła Operację

44-letni lekarz dentysta dr Richard Pena został przewieziony do Chicago, gdzie wczoraj w szpitalu uniwersyteckim University of Chicago przeszedł operację mającą na celu usunięcie kuli, jaka utkwiła mu w ramieniu.

Lekarz wraz ze swą 37-letnią żoną Mary Jean wyjechali przed świętami do Meksyku w podróż poślubną. Będąc na polu golfowym niedaleko Puerto Vallarta zostali napadnięci i obrabowani z $2. Żona dentysty śmiertelnie postrzelona przez napastnika zmarła. Dentysta z kilkoma ranami postrzałowymi ocalał.

Władze meksykańskie prowadzą poszukiwania mordercy lub morderców, nie ma jednak żadnych bardziej szczegółowych wiadomości. Przypuszcza się, że był to zwykły napad rabunkowy. Mary Jean Pena, która zginęła, była nauczycielką w szkole na przedmieściu Burbank.

Brak Dawców Nerek w Illinois

Stanowe Stowarzyszenie Transplantacji donosi, że w Illinois ciągle brakuje dostatecznej liczby dawców nerek, co oznacza, że 700 chorych musi korzystać z bolesnych zabiegów dializy. Mimo to, podkreśla się, że sytuacja ulega stałej choć powolnej poprawie. W pierwszym kwartale tego roku liczba dawców wzrosła o 20%, podczas gdy przez cały ubiegły rok podniosła się jednynie o 15%.

Dr Stephen Jensik, prezes stowarzyszenia wyjaśnia, że brak dawców wewnętrznych organów jest wynikiem obaw zarówno lekarzy, jak rodzin. Większość rodzin i lekarzy w ogóle nie bierze pod uwagę możliwości usunięcia organu z ciała osób, z trwałym uszkodzeniem mózgu, praktycznie wykluczającym wszelkie nadzieje na normalne funkcjonowanie organizmu. Ludzie ci są sztucznie utrzymywani przy życiu dzięki nowoczesnym maszynom medycznym. Ich szanse na powrót do normalnego życia są równe zeru.

Lekarze niechętnie proponują rodzinom osób z uszkodzeniami określanymi, jako "śmierć mózgu" wykorzystanie ich organów. Poza tym nie podejmują decyzji o usunięciu potrzebnych organów w obawie o wystąpienie ich rodzin na drogę sądową.

2 lata temu wprowadzono przepis zezwalający chętnym na oddanie organów — po własnej śmierci — na zaznaczenie tej informacji na prawie jazdy. Dawcami zazwyczaj bywają ludzie, którzy zginęli w wypadku samochodowym.

Testy przeprowadzone przez Amerykańskie Stowarzyszenie Medyczne wykazały, że tylko mała grupka potencjalnych dawców nosi przy sobie karty identyfikacyjne z zezwoleniem na usunięcie organów.

Jednocześnie stwierdzono, że program ten jest znakomitym narzędziem edukacyjnym. Większa liczba ludzi rozważa możliwość odegrania roli dawcy. W zasadzie trudno jest stwierdzić z całą pewnością zakres wpływu programu na wzrost liczby dawców. Przy okazji wystosowano apel do tych, którzy nie mają nic przeciwko wykorzystaniu ich organów do pomocy innym ludziom, o noszenie przy sobie kart identyfikacyjnych.

Inwalidzi Krytykują Usługi CTA Żądają Instalacji Podnośników

W Miejskich Autobusach

Ponad 50 osób, w tym wiele na wózkach inwalidzkich, stawiło się na posiedzeniu komitetu CTA, by zaprotestować przeciw niedostatecznym usługom w zakresie pomocy w korzystaniu z miejskich kolejek i autobusów przez ludzi fizycznie upośledzonych.

Komitet, z członkiem rady CTA, Johnem Hoellenem na czele zgodził się na przeprowadzenie specjalnych przesłuchań w sprawie usług dla kalek, z chwilą gdy stworzona przez nich organizacja ADAPT zagroziła pikietowaniem głównej siedziby tej agencji, mieszczącej się w Merchandise Mart.

Wszyscy mówcy podkreślali słabe usługi w tym zakresie. Podawano różne metody zlikwidowania problemu, poważnie ograniczającego możliwość samodzielnego poruszania się po mieście przez osoby kalekie.

W chwili obecnej, z powodu niedostatecznego wyposażenia środków komunikacji miejskiej w urządzenia niezbędne przy wsiadaniu, CTA przewozi dziennie jedynie 200 upośledzonych fizycznie osób. Tego rodzaju usługi są w ogóle niedostępne w godzinach rannych i późnym wieczorem.

Podkreślono również niepotrzebnie wysokie koszty przewozu osób kalekich. W Chicago jedna przejażdżka kosztuje $32, podczas gdy np. w Seattle koszty nie przekraczają $5, ponieważ osoby poruszające się przy pomocy wózków inwaliczkich mogą korzystać ze zwykłych autobusów [illegible] mocy wózków inwalidzkich mogą [illegible] silniki.

Koordynator grupy ADAPT, inż. Kent Jones, zatrudniony w Metropolitan Sanitary District, który sam porusza się na wózku inwalidzkim od 1982 roku, domaga się, by agencja zainstalowała podnośniki we wszystkich nowych autobusach oraz wbudowała windy na nowych lub odnawianych stacjach kolejowych. Jones zażądał również odwołania transakcji CTA na 353 regularne autobusy i wysunięcia zamówienia na pojazdy wyposażone w podnośniki.

Komitet CTA zobowiązał się do ponownego rozpatrzenia wszystkich możliwości rozszerzenia usług dla inwalidów. Dyrektor wykonawczy tej agencji, Bernard Ford wyjaśnił, że CTA rozważy następujące punkty: kontynuacja usług dla inwalidów, jak Dial-A-Ride; wyposażenie autobusów kursujących po głównych ulicach w podnośniki do wózków lub pokrywanie kosztów przewozu inwalidów przez prywatne firmy.

Linia Lotnicza United Zwiększy Ilość Lotów z O'Hare

Przedstawiciele największej w Stanach Zjednoczonych linii lotniczej United, mającej swą bazę właśnie w Chicago, podali w poniedziałek do wiadomości, że począwszy od 1 czerwca br. zwiększą ilość lotów startujących z lotniska O'Hare o 67. Oznacza to, że oprócz zwiększenia ilości lotów, linie lotnicze przyjmą do pracy dodatkowo 940 pracowników, z czego 550 — to obsługa samolotów — pozostali, stanowić będą personel zatrudniony na lotnisku.

W sumie, po dodaniu dodatkowych lotów, codziennie z lotniska O'Hare odlatywać będzie 312 samolotów United. Dotychczas linie United miały jedynie 245 odlotów.

Zwrócono uwagę, że dopiero teraz możliwe jest zwiększenie ilości lotów, ponieważ władze federalne zniosły dotychczasowe ograniczenia wprowadzone wobec wielu lotnisk krajowych z chwilą rozpoczęcia się strajku kontrolerów ruchu powietrznego. Obecnie pozwolono na zwiększenie ruchu na lotnisku O'Hare o 10%.

Od wielu miesięcy linie lotnicze korzystające z lotniska O'Hare, uważanego za najbardziej ruchliwe w kraju, narzekały na to, że zniesiono ograniczenia na wszystkich innych lotniskach, oprócz właśnie O'Hare. W związku z tym zwiększył się ruch na lotniskach mniejszych. O'Hare nadal musiało dostosowywać się do poleceń władz federalnych, co doprowadziło do poważnych strat materialnych, nie mówiąc już o ewentualności zatrudnienia większej liczby nowych pracowników.

Linie lotnicze United planują dobudowanie dla siebie dodatkowych pomieszczeń na O'Hare. Do 1988 r. zostanie wybudowany cały port lotniczy tych linii, gdzie będzie 46 stanowisk samolotowych, łącznie z poczekalniami i kontuarami biletowymi.

United dodając loty z O'Hare do dziesięciu miast: Atlanty, Memphis, Lexington, Ky., Little Rock, Ark., Nashville, Tenn., Oakland, Kalif., Sioux Falls, S.D., Charleston, S.C., Jacksonville, Fla i Columbia, S.C. — zwiększy swe operacje na O'Hare, tak że korzystać będzie z 28% całego ruchu lotniczego lotniska. W sumie linie te obsługują 89 miast na terenie kraju i zatrudniają na lotnisku O'Hare 6,509 pracowników. Liczba ta zwiększy się, jak już wspomnieliśmy powyżej, w czerwcu do 7,449 osób.

Kilka innych linii lotniczych również zapowiedziało zwiększenie liczby lotów z lotniska O'Hare. Już teraz przedstawiciele linii lotniczej American powiedzieli, że mają zamiar zwiększyć ilość lotów o 50. Pozostałe linie lotnicze nie sprecyzowały jeszcze ilości planowanych, dodatkowych odlotów z O'Hare.

Szef Chicagoskiej Mafii Znów Uniknął Przesłuchań w Senacie

Szef chicagoskiej mafii 77-letni Anthony Accardo oraz Edward Hanley, prezes związków zaw. pracowników hoteli i restauracji mieli odpowiadać na pytania stałego podkomitetu śledczego Senatu na temat przypuszczalnych powiązań i wpływów świata przestępczego na te związki. Istnieją podejrzenia, że mafia czerpie olbrzymie korzyści z programu ubezpieczeń dentystycznych związku w Las Vegas i Atlantic City.

Członkowie podkomitetu mają również nadzieję na zdobycie szerszych informacji na temat struktury i działalności mafii. Accardo, który już w 1929 roku służył jako osobisty strażnik Al Capone wydaje się doskonałym znawcą tego przedmiotu.

Działalność Hanleya badano przez 2 lata. Został on później zwolniony od wszelkich zarzutów. W marcu ponownie wydano mu nakaz stawienia się na przesłuchania. Jego adwokat oświadczył, że powoła się na V poprawkę do Konstytucji, co oznacza możliwość odmowy odpowiedzi na pytania, mogące obciążyć odpowiadającego. Reprezentowany przez niego związek liczy 400,000 członków. Znaczna ich liczba prowadzi obecnie walkę przeciw kasynom gry w Las Vegas.

Accardo i Hanley mieli stawić się na przesłuchaniach we wtorek i środę. Tymczasem adwokat szefa mafii zastosował nowy manewr, zawiadamiając podkomitet jedynie 24 godziny przed przesłuchaniami, że jego klient przebywa w klinice Mayo, gdzie przechodzi badania płuc. W ub. roku Accardo poddał się operacji usunięcia 75% płuc, gdy stwierdzono u niego raka.

Podkomitet znów był zmuszony do odłożenia przesłuchań. Nowy termin wyznaczono na przyszły wtorek. Adwokat Accardo podkreśla jednak, że stawienie się na przesłuchania tym razem będzie uzależnione od decyzji lekarzy.

Poprzednio szef chicagoskiej mafii odmówił odpowiedzi na ponad 40 pytań, twierdząc, że były one wynikiem nielegalnych podsłuchów. Pod koniec ub. miesiąca federalny sędzia, Aubrey Robinson odrzucił jego argumenty, grożąc, że w razie ponownej odmowy udzielenia informacji, Accardo zostanie osadzony w więzieniu.

7 Tys. Konsumentów Grozi Odcięcie Dopływu Gazu

Kompania Peoples Gas, po 10-dniowej przerwie wznowiła odcinanie dopływu gazu do domów konsumentów, którzy poważnie zalegają z uregulowaniem należności za jej usługi.

Przerwa była rezultatem przydzielenia na pomoc w pokryciu rachunków dla ubogich rodzin $11.6 mln z funduszu federalnego. Oceniono, że w Illinois znajduje się 46,000 rodzin nie mogących samodzielnie uiścić opłat.

Po rozdzieleniu pieniędzy między kwalifikujących się do pomocy konsumentów, stwierdzono, że 7 tysiącom nadal grozi odcięcie gazu.